

1980

LIBRARY

# Bibliotekarz



1

1980  
ROK XLVII  
WARSZAWA

# CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M.ST. WARSZAWY

## TREŚĆ

Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich ( <i>J. Maj</i> ) . . . . .	1
<i>M. Walczak</i> : Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie . . . . .	4
<i>P. Basiński</i> : Państwowy Ośrodek Korespondencyjnego Kształcenia Bibliotekarzy . . . . .	7
<i>H. Maliszewska</i> : Biblioteki a nowy system oświaty . . . . .	11
<i>St. Markowski</i> : Miejsce bibliotek publicznych w systemie działalności kulturalnej . . . . .	12
<i>I. Łukijaniuk</i> : Potrzeby czytelnicze dzieci specjalnej troski . . . . .	15
V Krajowa Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych w Gdańsku ( <i>J. Czarnecka</i> ) . . . . .	17
O Stowarzyszeniu — wdzięczna książeczka ( <i>Z. Zmigrodzki</i> ) . . . . .	18
<b>Przegląd piśmiennictwa</b>	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie ( <i>eLBe</i> ) . . . . .	19
Kronika krajowa ( <i>L.B.</i> ) . . . . .	20
II Spotkanie Pracowników Działów Informacji ( <i>Z. Kolanowska</i> ) . . . . .	22
Kronika zagraniczna ( <i>Z. Kol.</i> ) . . . . .	23

## СОДЕРЖАНИЕ

— Отчественный Съезд Депутатов Общества Польских Библиотекарей . . . . .	1
— Государственный Центр Просвещения Библиотекарей в городе Яроцин . . . . .	4
— Государственный Центр Корреспонденционного Просвещения Библиотекарей . . . . .	7
<b>Обзор литературы</b>	
Проблемы библиотек и чтения на печати . . . . .	19
Внутренняя хроника . . . . .	20
Зарубежная хроника . . . . .	23

## CONTENTS

— The Home Congress of the Delegates of the Polish Librarians Association . . . . .	1
— The State Centre of Librarians' Educating in Jarocin . . . . .	4
— The State Centre of Librarians' Training by Correspondence System . . . . .	7
<b>Reviews of books and articles</b>	
— Problems of libraries and reading in the press . . . . .	19
— Domestic chronicle . . . . .	20
— Foreign chronicle . . . . .	23

---

**REDAGUJE KOMITET:** *Lucjan Biliński, Tadeusz Bruszewski, Marcin Drzewiecki, Krystyna Galewicz, Jadwiga Kołodziejska (red. nacz.), Jerzy Maj (sekr. red.), Mieczysław Mazurkiewicz, Kazimierz Podhorski, Zbigniew Zmigrodzki.*

# BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 1

WARSZAWA

ROK XLVII

## KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

W dniach 28—29 września br. odbył się w Kaliszu Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Wzięło w nim udział 132 delegatów, Zarząd Główny w pełnym składzie (przewodniczący okręgów, sekcji, komisji i referatów) oraz zaproszeni goście.

W Zjeździe uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych: tow. Bogdan Gawroński, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR, dr Józef Fajkowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki, przewodniczący Państwowej Rady Bibliotecznej i wicedyrektor Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej, dr Edward Paliński.

Na zjazd przybyli również przedstawiciele władz wojewódzkich sekretarz KW PZPR, tow. Zbigniew Bieniak, wicewojewoda kaliski, Andrzej Wasilewski, prezydent miasta, tow. Andrzej Spychalski oraz przedstawiciele resortów i związków zawodowych.

W czasie Zjazdu przemówienia okolicznościowe wygłosili: sekretarz KW PZPR, tow. Zbigniew Bieniek oraz wiceminister Kultury i Sztuki, dr Józef Fajkowski.

Referat programowy przedstawił przewodniczący ZG SBP, prof. dr Witold Stankiewicz, dyrektor Biblioteki Narodowej. Złożone zostało także sprawozdanie z działalności SBP w okresie VI 1976 — IX 1979.

Zjazd wybrał nowe władze na okres 3-letniej kadencji. W skład Zarządu Głównego weszli: przewodniczący — Witold Stankiewicz, I wiceprzewodniczący — Janina Cygańska, wiceprzewodniczący: Józef Czerni, Stanisław Korman, Franciszek Łozowski, Hanna Uniejewska, sekretarz generalny — Leon Łoś, zastępca sekretarza — Elżbieta Dudzińska, skarbnik — Andrzej Jopkiewicz, zastępca skarbnika — Jan Burakowski, członkowie: Janusz Albin, Cecylia Duninowa, Stefania Jarzębowska, Tadeusz Kozanecki, Stanisław Krzywicki, Karol Musioł oraz Elżbieta Sawicka. Do Głównej Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: Edward Assbury, Stanisław Badoń, Zbigniew Dobrowolski, Zofia Jasińska, Anna Lech, Józef Zajac, Hanna Zasadowa, do Głównego Sądu Koleżeńskiego: Maria Branicka, Maria Hudymowa, Andrzej Paluchowski, Jan Wróblewski, Konrad Zawadzki. Nowy zarząd reprezentuje wszystkie sieci biblioteczne w kraju.

Po Zjeździe spotkał się z aktywem Stowarzyszenia w składzie plenarnym kierownik Wydziału Kultury KC PZPR, tow. Bogdan Gawroński, który omówił aktualną problematykę bibliotekarstwa i książki w szerszym kontekście spraw kultury w Polsce.

Wielu mówców podkreśliło, że toczące się w 35-leciu PRL obrady Zjazdu podsumowały dorobek bibliotekarstwa polskiego w różnych dziedzinach i nakreśliły kierunki rozwiązania najbardziej palących problemów.

W dyskusji na Zjeździe podejmowano ocenę dotychczasowej działalności Stowarzyszenia oraz wysuwano wnioski i postulaty na przyszłość. Zgłaszane wnioski i postulaty dotyczyły wielu zagadnień i dla ich przedstawienia konieczne jest ujęcie ich w grupy problemowe:

W sprawach organizacyjnych postulowano:

- Potrzebę wzmocnienia roli Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, jako głównego reprezentanta pracowników bibliotek, bibliografów i pracowników informacji naukowej; w tym zakresie dążyć do stałej aktywizacji wszystkich ogniw organizacyjnych Stowarzyszenia, ze szczególnym uwzględnieniem roli podstawowego ogniw — koła.
- Podejmowanie działań w kierunku integracji zawodowej pracowników różnych typów bibliotek i ośrodków inte.
- Potrzebę większego wpływu okręgów na terenową politykę biblioteczną i kadrową.
- Większą aktywność Zarządu Głównego w stosunku do Zarządów Okręgów i lepszą współpracę Zarządów Okręgów z Kołami.
- Powołanie w Ministerstwie Kultury i Sztuki naczelnego zarządu bibliotek lub oddzielnego departamentu bibliotek, który by zapewnił planowanie i koordynację rozwoju wszystkich sieci bibliotecznych zgodnie z ustawą o bibliotekach i statusem urzędu ministra kultury i sztuki. Takie rozwiązanie mogłoby ułatwić wyzwole nie rezerw tkwiących w poszczególnych sieciach i możliwości ich efektywnego wykorzystania w służbie kultury, nauki, oświaty, techniki i gospodarki narodowej.
- Zobowiązania resortów nauki, oświaty oraz resortów gospodarczych do wzmocnienia komórek zajmujących się resortową siecią biblioteczną i informacyjną.

W sprawach warunków rozwoju bibliotek wnioskowano:

- Wznowienie rangi, znaczenia i roli bibliotek w kształtowaniu i rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, poprzez nadanie „Programowi rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.” rangi uchwały rządowej.
- Przyznanie Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich statusu organizacji wyższej użyteczności publicznej.
- Pilne podjęcie kroków w kierunku poprawy sytuacji wydawniczej w kraju, zapewnienie dopływu nowości wydawniczych do bibliotek różnych sieci, szczególnie do bibliotek szkolnych i dziecięcych; dla bibliotek naukowych za sprawę zasadniczą uznano dopływ czasopiśmiennictwa zagranicznego, gdyż bez tego warunku działalność bibliotek w dziedzinie informacji jest nieefektywna.
- Przyspieszenie modernizacji bibliotek przez zorganizowanie zaopatrzenia bibliotek w sprzęt, środki łączności, lokale oraz stosowanie nowoczesnych procedur pracy biblioteczej i informacyjnej.

W sprawach kształcenia i doskonalenia zawodowego oraz badań naukowych zgłaszano:

- Konieczność uporządkowania i ujednoczenia programów kształcenia na różnych poziomach.

- Przygotowania aktualnych podręczników w zakresie bibliotekarstwa i informacji naukowej.
- Aktualizację wymagań egzaminacyjnych dla bibliotekarzy i dokumentalistów dyplomowanych oraz staranniejszą organizację i realizację praktyk studenckich.
- Powołanie w Polskiej Akademii Nauk Komitetu Bibliotekarstwa i Informacji Naukowej, jako reprezentacji w pełni okrępej, interdyscyplinarnej dziedziny wiedzy, reprezentowanej w kraju przez liczne grono samodzielnych pracowników naukowych i pomocniczych, łącznie z bibliotekarzami dyplomowanymi. Kształcenie w tych dyscyplinach prowadzone jest w 9 uniwersytetach i 6 wyższych szkołach pedagogicznych w kraju.

W sprawach bytowych i socjalnych bibliotekarzy postulowano:

- Potrzebę zniwelowania dysproporcji między płacami pracowników bibliotecznych a płacami w innych pokrewnych i zbliżonych zawodach, aby wskaźnik wzrostu płac bibliotekarzy dorównywał średniemu wskaźnikowi wzrostu płac w skali krajowej.
- Otoczenie troską bibliotekarzy odchodzących na emeryturę.
- Przygotowanie nowelizacji przepisów dotyczących stanowisk w służbie bibliotecznej i bibliotekarzy dyplomowanych z uwzględnieniem zmian wynikających z reformy administracji terenowej, uregulowanie dodatków funkcyjnych dla bibliotekarzy wiejskich i szkolnych oraz skorygowanie siatki płac dla stanowiska pracowników usługowych, technicznych, pomocniczych i magazynierów, gdzie nastąpiło wyczerpanie dalszych możliwości awansowych.
- Tworzenie domów pracy twórczej i wypoczynku dla pracowników bibliotecznych oraz rozszerzenie wachlarza wyróżnień i odznaczeń dla najbardziej ofiarnych pracowników.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jako jedyna w Polsce fachowa reprezentacja pracowników bibliotek i ośrodków informacji będzie dążyło do:

- rozbudowy szeregów i wzmocnienia wpływów we wszystkich skupiskach bibliotekarskich;
- zwiększenia roli konsultatywnej i doradczej SBP w stosunku do władz państwowych;
- inspirowania i wspomaganie badań naukowych oraz rozwijania działalności wydawniczej;
- zacieśniania współpracy z krajowymi i zagranicznymi organizacjami o podobnych zadaniach.

Ważnym punktem w obradach Zjazdu Delegatów SBP była uchwała zalecająca upowszechnienie wśród bibliotekarzy świata tekstu posłania społeczeństwa polskiego do narodów i parlamentów świata w 40 lecie wybuchu II wojny światowej.

**Jerzy Maj**

MARIAN WALCZAK

PAŃSTWOWY OŚRODEK KSZTAŁCENIA  
BIBLIOTEKARZY  
JAROCIN

# PAŃSTWOWY OŚRODEK KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY W JAROCINIE

Działalność Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie od ponad trzydziestu lat wiąże się ściśle z dziejami powojennego bibliotekarstwa polskiego. Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z dnia 17 kwietnia 1946 r. zapoczątkował rozwój bibliotek. Konieczne stało się szybkie kształcenie bibliotekarzy. Szczególnie pilne było przygotowanie grupy kierowniczej dla powiatowych bibliotek publicznych.

Do tego też w 1945 r. zorganizowany został pierwszy kurs bibliotekarski w Krakowie, a wkrótce potem, w 1946 r. w Kórniku, w 1947 r. w Spale i Okocimiu. Od października 1947 r. miejscem kursów dla bibliotekarzy stał się Jarocin. Status prawny otrzymał Ośrodek 30 grudnia 1948 r. na podstawie rozporządzenia ówczesnego ministra oświaty. Wynikało z niego, że celem powołanego do życia Ośrodka ma być kształcenie zawodowe kandydatów na bibliotekarzy oraz dokształcanie osób pracujących w bibliotekach.

Początki nie były łatwe, trzeba było odbudować w części spalony i zniszczony pałac oraz adaptować go do potrzeb szkoły bibliotekarskiej. Zdobywano więc podstawowe wyposażenie, poszukiwano nauczycieli zawodu, gromadzono księgozbiór i pomoce dydaktyczne. Tym niełatwym zadaniom organizacyjno-administracyjnym i pedagogicznym sprostał założyciel i pierwszy dyrektor instytucji — Franciszek Sedlaczek.

Był to człowiek o bogatej osobowości i dużym doświadczeniu, bibliotekarskim jeszcze z lat międzywojennych. Dzięki niemu w 1947 r., w pałacu w Jarocinie, przejętym po magnackiej rodzinie niemieckiej Radolnów, można było rozpocząć dokształcanie bibliotekarzy pracujących. Najstarszą formą były ogólnobibliotekarskie kursy kwalifikacyjne. W pierwszych latach z konieczności przeznaczały kursy krótkie. Warunkiem uzyskania kwalifikacji na poziomie średnim był egzamin końcowy i praca pisemna z wybranego przedmiotu zawodowego. W 1961 r. do-

konano gruntownej reorganizacji tych kursów. Odtąd program kursu obejmował 618 godzin i składał się z trzech części. Część pierwsza, organizowana każdego roku od stycznia do połowy marca, obejmowała 336 godzin wykładów i ćwiczeń z następujących przedmiotów: bibliotekarstwo, bibliografia, informacja naukowa, nauka o książce, teoria literatury, literatura popularnonaukowa, wybrane zagadnienia z psychologii i pedagogiki, filozofia, wstęp do bibliotekoznawstwa. Podczas pobytu na kursie słuchacze zobowiązani byli złożyć kolokwia z nauki o książce, wybranych zagadnień psychologii i pedagogiki oraz filozofii. Część pierwszą kończyły egzaminy: ustny z bibliografii i informacji naukowej, pisemny z bibliotekarstwa. Część druga miała charakter kierowanego samokształcenia. Kursanci czytali lektury obowiązkowe z literatury pięknej oraz z bibliotekarstwa i oświaty dorosłych. Z tych też przedmiotów zdawali kolokwia na początku trzeciej części kursu. Ta część organizowana zazwyczaj od października do grudnia obejmowała 282 godziny wykładów i ćwiczeń z następujących przedmiotów: literatury pięknej, literatury społeczno-politycznej, literatury dla dzieci i młodzieży, metodyki pracy z czytelnikiem, wybranych zagadnień bibliotekarstwa, aktualnych problemów politycznych i społecznych Polski i świata, grafiki. Kurs kończył się egzaminami ustnymi z bibliotekarstwa i literatury. Absolwenci otrzymywali świadectwa stwierdzające iż zdobyli średnie wykształcenie bibliotekarskie.

Wśród absolwentów byli bibliotekarze z sieci bibliotek publicznych, wojskowych, szkolnych i związkowych.

W latach 1948—1978 przeprowadzono 81 kursów I i II stopnia, które ukończyły 3 142 osoby. Ze względu jednak na wysokie koszty kursu oraz rozbudowany system dokształcania na poziomie średnim i wyższym został on zlikwidowany i w 1978 r. odbył się po raz ostatni.

Od 1951 r. Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie rozpoczął kształcenie kandydatów do zawodu bibliotekarskiego. Kształcenie to zostało zapoczątkowane przez Państwowy Kurs Bibliotekarski. Program tego kursu obejmował 882 godziny wykładów i ćwiczeń oraz 120 godzin zajęć praktycznych i praktyk w bibliotekach publicznych. Kurs również dawał średnie kwalifikacje bibliotekarskie. W 1958 r. kurs ten został przekształcony w funkcjonujące do dziś Roczne Studium Bibliotekarskie. Była to wtedy nowatorska forma kształcenia pomaturalnego. Do Studium przyjmowani są absolwenci szkół średnich. Nauka trwa jeden rok. Zanim doszło do programowego ukształtowania Roczego Studium Bibliotekarskiego w obecnej formie przeszło ono wiele zmian.

Roczne Studium Bibliotekarskie rozpoczęło swoją działalność na podstawie zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki z 16 maja 1958 roku. Od tego czasu kształci się już kolejny 23 zespół, 1292 bibliotekarzy zdobyło kwalifikacje zawodowe na Rocznym Studium Bibliotekarskim w Jarocinie.

Przez ponad 20 lat program nauczania ulegał różnym zmianom, liczba godzin z 882 powiększyła się do 1145, przystosowano profil programu do potrzeb praktyki. Aktualny program obejmuje następujące przedmioty: aktualne problemy polityczne i społeczne Polski i świata, wybrane zagadnienia z psychologii i pedagogiki, zarys wiadomości o książce i innych materiałach bibliotecznych, bibliografię i informację naukową, bibliotekoznawstwo, bibliotekarstwo, metodykę pracy z czytelnikiem, literaturę piękną, literaturę popularnonaukową i fachową, literaturę dla dzieci, wychowanie plastyczne, język rosyjski, wychowanie fizyczne. Istotną częścią zajęć są praktyki zawodowe obejmujące 156 godzin, z których 126 przypada na praktykę w różnych bibliotekach. Podczas nauki słuchacze zdają kolokwia z nauki o książce, psychologii i pedagogiki, filozofii i bibliotekarstwa. Nauka na Studium kończy się egzaminami z metodyki pracy z czytelnikiem, bibliotekarstwa, bibliografii i informacji naukowej oraz literatury.

Absolwenci Roczego Studium Bibliotekarskiego przez wszystkie lata cieszyli się dobrą opinią zawodową i nadal są chętnie przyjmowani do pracy w bibliotekach publicznych. Liczbę przygotowanych kandydatów do zawodu w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie ilustruje tabela 1.

Jednocześnie prowadzono kursy wprowadzające do zawodu osoby, które podjęły pracę w bibliotekach, a nie miały żadnych kwalifikacji. Przeprowadzono 105 takich krótkich kursów, na których minimum wiedzy bibliotekarskiej zdobyło 4 798 osób. Wśród nich byli również kursy dla pracowników sieci bibliotek wojewskowych i rolniczych.

Potrzeby bibliotek zrodziły konieczność prowadzenia różnorodnych i licznych kursów specjalistycznych. W latach 1948—1978 zorganizowano ich 147 i przeszkolono w różnych specjalnościach zawodowych 5 128 osób, co ilustruje tabela 2.

Ośrodek od wielu lat jest miejscem, gdzie odbywają się ogólnopolskie konferencje, narady i seminaria organizowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, dotyczące problemów organizacji bibliotek, czytelnictwa, literatury, działalności kulturalnej, wymiany doświadczeń nauczycieli szkół bibliotekarskich. Od 1978 r. wprowadzono także do planu pracy Ośrodka spotkania międzynarodowe. Przykładowo można wymienić: konferencję dyrektorów szkół bibliotekarskich i przedstawicieli ministerstw kultury i sztuki z krajów socjalistycznych w maju 1978 r., robocze spotkanie nauczycieli bibliotekarstwa z krajów socjalistycznych w maju 1979 r., pierwsze po 15 latach spotkanie dyrektorów bibliotek szkół wyższych w kwietniu 1979 r., kurs dla nauczycieli przedmiotu „Informacja naukowa” w sierpniu 1978 roku.

W salach wykładowych Ośrodka funkcjonuje najnowocześniejszy sprzęt dydaktyczny dostępny w Polsce: nie wszystkie uczelnie wyższe w kraju mogą pochwalic się takim wyposażeniem. Dobrze służą dydaktyce znakomicie urządzone pracownie specjalistyczne, których parę przybyło w ostatnich latach. Ważną rolę pełni biblioteka fachowa Ośrodka. Służą ona wszystkim słuchaczom i wykładowcom, dostarcza lektur zawodowych, informuje o najnowszych osiągnięciach w dziedzinie bibliotekarstwa w Polsce i za granicą, współuczestniczy w prowadzonych ćwiczeniach. Biblioteka ma 15 000 wol. i obsługuje rocznie ponad 700 słuchaczy. W zbiorach biblioteki znajdują się także materiały nieksiążkowe: zbiory kartograficzne, filmy, nagrania na taśmach, nagrania w kasetach, płyty gramofonowe i przeźrocza. Biblioteka Ośrodka jest miejscem codziennych praktyk słuchaczy. W bibliotece istnieje rozbudowana warsztat informacyjny.

Tabela 1

#### ABSOLWENCI

Lp.	Nazwa	Liczba kursów	Liczba absolwentów
1.	Kurs dla kandydatów do zawodu bibliotekarskiego (1951 rok)	1	42
2.	Państwowy Kurs Bibliotekarski (1952—1957)	6	274
3.	Roczne Studium Bibliotekarskie (1958—1978)	22	982
	Razem	29	1298

Tabela 2

## DOSKONALENIE ZAWODOWE

Lp.	Nazwa kursu	Liczba kursów	Liczba uczestników
1.	Kurs instrukcyjno-metodyczny	28	1011
2.	Kurs organizacji pracy: (dla dyrektorów, kierowników bibliotek wojewódzkich, powiatowych, gminnych)	17	642
3.	Kurs metodyki pracy z dziećmi i młodzieżą	17	609
4.	Kurs informacyjno-bibliograficzny	15	506
5.	Kurs literatury: pięknej, popularnonaukowej, społeczno-politycznej	15	467
6.	Kurs Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej jako podstawy tworzenia katalogu rzeczowego	10	403
7.	Kurs dla bibliotekarzy wojskowych	9	307
8.	Kurs gromadzenia i opracowania zbiorów audiowizualnych	7	228
9.	Kurs gromadzenia i selekcji zbiorów	6	176
10.	Kurs organizatorów czytelnictwa	5	224
11.	Kurs dla pracowników administracji bibliotecznej	4	166
12.	Kurs organizatorów budownictwa bibliotecznego	3	79
13.	Kurs organizacji i prowadzenia szkoleń	3	80
14.	Kurs konserwacji zbiorów	1	36
15.	Kurs pracy w czytelni	1	27
16.	Kurs literatury dla dzieci i młodzieży	1	25
17.	Kurs wykorzystania pomocy metodycznych	1	24
18.	Kurs wykorzystania czasopism	1	23
19.	Kurs dla pracowników działu udostępniania	1	19
20.	Kurs dla bibliotekarzy bibliotek szpitalnych	1	43
21.	Kurs gromadzenia i opracowania zbiorów muzycznych	1	33
	R a z e m	147	5128

Wszystkie pracownie, gabinety, zbiory — służą przekazywaniu wiedzy ogólnej i zawodowej, rozwijaniu umiejętności oraz kształtowaniu osobowości słuchacza. Na wszystkie osiągnięcia Ośrodka złożyła się praca ludzi w nim zatrudnionych: nauczycieli i personelu pomocniczego oraz tych, którzy z Ośrodkiem współpracowali.

W maju 1979 roku odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji trzydziestolecia działalności Ośrodka. Uświetniła je sesja naukowa poświęcona zagadnieniom kształcenia przyszłych pracowników bibliotek z udziałem pedagogów z krajów socjalistycznych i krajowych ośrodków kształcących bibliotekarzy.

Wyrazem uznania dla zespołu pracowników Ośrodka, sercem oddanego szkole i bibliotekom były listy gratulacyjne od Ministra Kultury i Sztuki, Centralnej Rady Związków Zawodowych, Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego oraz liczne nagrody i upominki od innych instytucji. Za ofiarną, długoletnią pracę nagrodę indywidualną I stopnia ministra oświaty i wychowania otrzymała mgr Aniela Krzoska, zespołową: Irena Jarczewska, Jolanta Lenczowska, mgr Artur Lenczowski. Odznaki „Zasłużony dla Rozwoju Miasta i Gminy Jarocin” otrzymali: mgr Piotr Wasilewski — były wieloletni dyrektor POKB, Emilia Nawrocka, mgr



Aniela Krzoska, mgr Artur Lenczowski.

Przy okazji trzydziestolecia godzi się podkreślić życzliwość z jaką na każdym kroku spotyka się Ośrodki w świecie bibliotekarskim. Dowodem tej życzliwości jest współdziałanie wielu wybitnych specjalistów w realizacji zajęć programowych, którzy nie bacząc na kłopotliwe dojazdy, przyjeżdżają do Jarocina aby poprowadzić zajęcia. Od dwudziestu lat Ośrodek współpracuje z Zarządzeniem Kultury i Oświaty Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, z Instytutem Bibliote-

koznawstwa i Informacji Naukowej w Poznaniu, Instytutem Książki i Czytelnicstwa Biblioteki Narodowej, wieloma bibliotekami centralnymi, publicznymi fachowymi, z Centrum INTE, Instytutem Podwyższania Kadr w Moskwie i wieloma innymi placówkami.

Systematyczne dążenia do tworzenia coraz lepszych warunków nauki w Ośrodku umożliwią w następnym trzydziestolecu przygotowywanie do zawodu pracowników bibliotecznych.

## PRZEMYSŁAW BASIŃSKI

INSTYTUT BIBLIOTEKARSTWA I INFORMACJI  
NAUKOWEJ  
POZNAN

# PAŃSTWOWY OŚRODEK KORESPONDENCYJNEGO KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY

Korespondencyjna forma kształcenia bez oderwania od pracy należy do najtrudniejszych sposobów zdobywania wiedzy i kwalifikacji zawodowych. W przypadku korespondencyjnych kursów bibliotekarskich charakterystyczną cechą było to, że nauka odbywała się przy pomocy materiałów dostarczanych uczestnikom. Wskazówek do metod pracy udzielały Punkty Konsultacyjne na terenie całego kraju. Stanowiły one najważniejsze ogniwo w strukturze organizacyjnej dydaktyki, przejęte przez POKKB z Państwowego Zaocznego Kursu Bibliotekarskiego i Państwowego Korespondencyjnego Kursu Bibliotekarskiego, gdzie określano je mianem „Ośrodków”. Od 1956 do 1974 r. znane były pod nazwą wojewódzkich punktów konsultacyjnych<sup>1</sup>.

Utworzenie punktu konsultacyjnego POKKB zależało nie tylko od ambicji miejscowych bibliotekarzy i władz, ale przede wszystkim od liczby osób zgłaszających się na kursy z danego terenu. Początkowo rejony konsultacyjne były dość rozległe — obejmowały obszar dwu lub więcej województw<sup>2</sup>. Stwarzało to duże

trudności nie tylko dla dojeżdżających z daleka kursantów, ale również dla zespołu pedagogicznego, który oprócz pracy dydaktycznej prowadził normalną pracę zawodową.

Większość punktów uruchomiono przy bibliotekach publicznych, których wkład w akcję szkolenia bibliotekarzy był ogromny. Udostępniały one nie tylko własne pomieszczenia na zajęcia, pomoce naukowe, ale przede wszystkim dostarczały wykładowców, którzy byli przeważnie kierownikami bibliotek publicznych. Najwięcej punktów konsultacyjnych było w wojewódzkich i miejskich bibliotekach publicznych (36,8%), wojewódzkich bibliotekach publicznych (26,3%). Reszta mieściła się w innych instytucjach.

Na czele każdego punktu stał kierownik, który nadzorował działalność dydaktyczną w danym rejonie konsultacyjnym. Był on jednocześnie członkiem Rady Pedagogicznej Ośrodka w Warszawie, która wyznaczała kierunek, formy pracy i omawiała programy kursów. Zespół pedagogiczny wojewódzkiego punktu konsultacyjnego stanowili pracownicy dydaktyczni zwani „konsultantami”. W systemie kształcenia korespondencyjnego spoczywała na nich szczególna odpowiedzialność. Zwłaszcza, że wiedza praktyczna na temat kształcenia korespondencyjnego była niewielka a profil konsultanta kształtowała wymiana doświadczeń i kontakty z pracownikami innych placówek na sesjach Rady Pedagogicznej Ośrodka.

Statut POKKB dzielił pracowników na pedagogicznych i administracyjnych. W praktyce można było wyróżnić dwie grupy konsultantów: wykładowcy zatrudnieni w kształceniu zawodowym i wykładowcy przedmiotów ogólnych (literatura, filozofia i socjologia, psychologia i pedagogika oraz na niektórych kursach wyodrębnione zagadnienia społeczno-polityczne). Zadaniem konsultantów było kierowanie i kontrolowanie postępów w nauce uczestników.

Funkcję pracowników administracyjnych pełnili sekretarze punktów. Zwykle dobierano ich z grona bibliotekarzy albo spośród absolwentów POKKB. Grupa dy-

<sup>1</sup> W 1969 roku działało w Polsce 19 punktów konsultacyjnych POKKB. Zob. Prospekt X Dwuletniego Korespondencyjnego Kursu Bibliotekarskiego s. 2-3. SAMBP (Skiadnica Akt Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego w Poznaniu),teczka „Kurs XP”.

<sup>2</sup> Osobne placówki dla miasta i województwa istniały tylko w Warszawie oraz w Łodzi.

daktyczna wraz z kierownikiem tworzyła Radę Pedagogiczną punktu, która decydowała m.in. o skreśleniu z ewidencji uczestników i o dopuszczeniu ich do egzaminów końcowych. Skład osobowy Rady odpowiadał często składowi Państwowej Komisji Egzaminacyjnej. Powoływana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki dla przeprowadzenia egzaminów końcowych danego kursu, ustalała ich terminy i zasady.

Od 1966 r. wojewódzkie punkty konsultacyjne przejęły jedną z dotychczasowych funkcji Ośrodka w Warszawie — rekrutację uczestników. W związku z tym oprócz wyżej wymienionych ogniw powstało nowe — komisja kwalifikacyjna. W skład jej wchodził: kierownik WPK, przedstawiciel dyrekcji biblioteki i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Do 1966 r. wybór kandydatów należał do obowiązków Ośrodka. W rzeczywistości właściwą rekrutację przeprowadzono w punktach, a POKKB jedynie przyjmował lub odrzucał podania. W tej sytuacji dopuszczano do uczestnictwa w kursie kandydatów spełniających formalne wymagania (przede wszystkim świadectwo dojrzałości). Decentralizacja w kwalifikowaniu na kursy korespondencyjne była całkowicie uzasadniona.

Członkowie komisji kwalifikacyjnych, którzy byli także pracownikami bibliotek, lepiej orientowali się w możliwościach i rzeczywistych zasługach kandydatów, niż dyrekcja Ośrodka. Propaganda kursów poprzez prospekty i komunikaty nie była najlepszej jakości. Materiały, najczęściej powielane, nie były zbyt atrakcyjne dla kandydatów. Rzadko prospekt zawierał dane dotyczące konkretnych podstaw prawnych, regulujących uprawnienia uczestników i absolwentów. Wydaje się, że informatory ilustrowane i drukowane na lepszym papierze budziłyby szacunek dla instytucji POKKB, dodając jednocześnie prestiżu zawodowi bibliotekarskiemu<sup>3</sup>. Formy rekrutacji oraz sposób selekcji kandydatów nie zawsze były należycie przez Ośrodek organizowane. Kto wie, czy właśnie tutaj nie należałoby doszukiwać się jednej z ważniejszych przyczyn odsiewu kursantów już we wczesnych etapach kształcenia w POKKB.

Analiza zadań wojewódzkiego punktu konsultacyjnego świadczy o odpowiedzial-

nej roli, jaką pełnił on w realizacji pracy dydaktycznej. Do najważniejszych obowiązków należało: nauczanie pośrednie (wskazówki pisemne i porady), nauczanie bezpośrednie (konsultacje i konferencje) oraz organizacja wycieczek, praktyk, kolokwium i egzaminów końcowych.

POKKB realizował dwa typy kursów: kwalifikacyjne i specjalistyczne. Do kwalifikacyjnych należały: kursy dla pracowników bibliotek powszechnych, dla pracowników bibliotek szkolnych oraz dla pracowników bibliotek fachowych. Kursy specjalistyczne — bibliograficzne, przeznaczone były dla pracowników bibliotek naukowych o pełnych kwalifikacjach i długim stażu zawodowym. Poszczególne kursy różniły się między sobą, ale stosowane metody i formy kształcenia były podobne.

Podstawową cechą dydaktyki w POKKB była samodzielna praca uczestników, którą miały ułatwić przygotowane w tym celu podręczniki. Trudności związane ze skryptami były aktualne przez cały okres działalności Ośrodka. Nieregularna dostawa do punktów, ogólnikowo i niejasno sprecyzowane pytania kontrolne, błędy drukarskie itd. Słuchacze otrzymywali je zwykle na konferencji wprowadzającej. Nie wykorzystane skrypty były przechowywane w punkcie konsultacyjnym, a ich wykazy przesyłano corocznie do Warszawy.

Problem podręczników był wielokrotnie przedmiotem obrad Rady Pedagogicznej POKKB. Proponowano m. in. skomponowanie wszystkich skryptów z danego kierunku w jeden wolumin<sup>4</sup>, zaktualizowanie dotychczasowych treści oraz zestawienie takich lektur uzupełniających, które mogły być dostępne w przeciętnej bibliotece powiatowej.

Drugim ważnym elementem dydaktyki były konsultacje indywidualne. Wskazówek i bezpośrednich porad udzielano kursantom najczęściej w miejscach pracy zawodowej konsultantów. Jednak mało osób korzystało z tej formy pomocy. Najwięcej zgłoszeń notowano w okresie pisania ćwiczeń, mniej w momencie rozpoczynania kursu i w jego końcowej fazie. Najdogodniejsze warunki mieli uczestnicy mieszkający w mieście będącym siedzibą punktu, co nie zawsze w pełni wykorzystywali. Natomiast przeszkodą dla słuchaczy z terenu była niemożność uzyskania zwrotu kosztów podróży.

Na jednej z sesji pedagogicznych POKKB stwierdzono, że „konsultacje indywidualne trzeba utrzymać, ograniczając ich czas na rzecz konferencji zespołowych. Konferencje zespołowe mogą być też nazywane seminariami, jeśli stosują meto-

<sup>3</sup> Ten jakościowy niedobór informacji niekiedy szedł w parze z dezinformacją, tym razem nie z winy bibliotekarzy. Oto w jednym z numerów *Życia Literackiego* opublikowano artykuł, z którego wynikało, iż w Poznaniu szkolnie na kursach bibliotekarzy szpitalnych. Do WPK w Poznaniu wpłynęły nawet w związku z tym zgłoszenia od wielu chętnych. Zob. H. Zaniewska. Szpital i książka. *Życie Literackie* nr 23 z dnia 4 VI 1972.

<sup>4</sup> Materiał na sesję pedagogiczną w Przemysłu 19—21 VI 1966. SAMBP, teczka „WPK POKKB 1966 I”.

dy pracy właściwe tym ostatnim”<sup>5</sup>. Konferencje te, zwane też „konsultacjami zbiorowymi”, były podstawą nauczania bezpośredniego na wszystkich kursach. Pierwsza konferencja, na którą przyjeżdżali uczestnicy z danego rejonu miała charakter wprowadzający. Przedstawiano na niej szczegółowy program kursu, organizację dydaktyki oraz prawa i obowiązki słuchaczy.

Egzekwowanie materiału poprzedzono często konferencjami, na których wyjaśniano niezrozumiałe dla słuchaczy problemy. Były to konferencje repetycyjne, które stanowiły zbiorowe powtórzenie treści skryptów, które uczestnicy otrzymali przed konferencją.

Do egzaminów miały przygotowywać konferencje przedegzaminacyjne. Z reguły trwały one 6—8 godzin i obejmowały wykłady oraz seminaria. Na początku każdej konferencji kierownictwo punktu przeznaczało 30—45 minut na sprawy organizacyjne.

W czasie kursu uczestnicy mieli obowiązek wykonania określonej ilości prac pisemnych o charakterze kontrolnym — początkowo siedem, później sześć lub pięć. Niektóre skrypty podawały tematy ćwiczeń kontrolnych. Każdą pracę należało przesłać do Dyrekcji POKKB w ciągu trzech tygodni od chwili otrzymania skryptu. Niedopełnienie tego obowiązku bez usprawiedliwienia w przypadku dwu kolejnych prac, powodowało skreślenie z listy uczestników kursu. Początkowo ćwiczenia przesyłano do Ośrodka w Warszawie, zaś uwagi i ocena pracy były podawane zainteresowanym oraz kierownictwu punktów. Obowiązek poprawiania ćwiczeń przejęły później punkty. Zmiana ta była słuszna, pozwalała na lepsze poznanie słuchaczy oraz na zorientowanie się w stopniu samodzielności danej pracy.

Program kształcenia korespondencyjnego bibliotekarzy przewidywał również wiedzianę przez uczestników kursów instytucji związanych z produkcją i rozpowszechnianiem książki: drukarni, piarni, introligatorni, niektórych typów bibliotek. Wycieczki te cieszyły się dużą popularnością wśród kursantów.

W początkowej fazie rozwoju korespondencyjnych kursów bibliotekarskich obserwowano zbyt duże przeładowanie i skomasowanie egzaminów. Jak pisze Z. Dobrowolski, „uczestnicy składali jednego dnia cztery egzaminy”<sup>6</sup>. Wprowadzono więc kolokwia oraz egzaminy cząstkowe.

Jednym z warunków dopuszczenia do egzaminów końcowych było odbycie 60—

70 godzinnej praktyki bibliotecznej poza miejscem pracy. Miało to duże znaczenie dla bibliotekarzy gromadzkich i powiatowych, którzy dzięki temu mogli poznać biblioteki znane im dotąd jedynie z podręczników. W miejscu praktyki nie zawsze traktowano uczestników odpowiednio. Często zlecano im zaległe prace, o których nie było wzmianki w wysyłanych do WPK programach. Nie zawsze też skutkowałą interwencja kierownictwa punktu — duża liczba osób odbywała praktykę w czasie urlopu wypoczynkowego.

Problem praktyk był często przedmiotem obrad Rady Pedagogicznej POKKB. Na obradach Komisji Metodyczno-Dydaktycznej Ośrodka w 1967 r. w Gdyni przedstawiono „Projekt programu praktyk bibliotecznych na korespondencyjnych kursach bibliotekarskich”, opracowany przez Mieczysława Mazurkiewicza. Autor proponował zwiększenie wymiaru godzin z 60 do 70. Praca efektywna miała trwać 9 dni, zaś dziesiątego dnia słuchacze zapoznaby się z całością pracy biblioteki. Praktykantów podzielono na trzy grupy: grupę A stanowili pracownicy działów udostępniania, filii i bibliotek gromadzkich; grupę B — pracownicy działów gromadzenia, opracowania oraz instruktorzy; grupę C — uczestnicy niepracujący<sup>7</sup>.

Ukończenie kursu uwarunkowane było pomyślnym zdaniem egzaminów końcowych. Od 1961 r. wprowadzono kolokwia i egzaminy cząstkowe, toteż egzaminy zdawano w dwóch etapach. Słuchacze z kursu dla pracowników bibliotek powstających i z kursu dla pracowników bibliotek szkolnych zdawali egzaminy z czterech przedmiotów zawodowych: bibliotekarstwa, nauki o książce i bibliotece, bibliografii oraz z form pracy z czytelnikiem. Uczestnicy kursu dla pracowników bibliotek fachowych zdawali ponadto egzamin z dokumentacji naukowo-technicznej i ekonomicznej. Dopuszczenie do egzaminów końcowych uzależnione było od wykonania przez kursanta wszystkich obowiązkowych prac pisemnych, zaliczenia kolokwium, egzaminów cząstkowych i praktyki bibliotecznej. Analizując programy kursów i rozkład zajęć na poszczególnych kierunkach kształcenia korespondencyjnego można zauważyć, że POKKB opierał się na wtycznych Państwowego Zaocznego Kursu Bibliotekarskiego, gdzie sformułowano główne cele dydaktyczno-wychowawcze. Obejmowały one poznanie przez kursantów funkcji pisma, książki i biblioteki, polityki bibliotecznej, organizacji czytelnictwa, ustawodawstwa bibliotecznego i historii zawodu bibliotekarza. Treści te miały zawierać następujące przedmioty kursu: nauka o książce, pedagogika bi-

<sup>5</sup> Tamże. Protokół z sesji pedagogicznej POKKB 13—14 XII 1965 roku w Warszawie.

<sup>6</sup> Z. Dobrowolski, Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w dziesięciolecie pracy. *Bibliotekarz* 1964 nr 9, s. 267.

<sup>7</sup> SAMBP,teczka „WPK POKKB 1967 I”.

blioteczna, bibliotekarstwo, bibliografia i bibliotekoznawstwo<sup>8</sup>. Ten ostatni został wkrótce zlikwidowany i w programach POKKB już go nie spotykamy.

Główny nacisk położono na bibliotekarstwo. Na wszystkich kursach było 78 zajęć, z czego najwięcej na kierunku dla pracowników bibliotek publicznych 34<sup>9</sup>. Ponadto na kursie dla pracowników bibliotek powszechnych realizowano 17 zajęć z nauki o książce, 8 z bibliografii, 9 z dokumentacji naukowo-technicznej, 10 z metodyki pracy z czytelnikiem, 2 z samokształcenia bibliotekarza, 11 z psychologii i pedagogiki, 10 z filozofii i socjologii.

Na kierunku dla bibliotekarzy szkolnych propozycje przedmiotów na konferencjach zbiorowych przedstawiały się następująco: 13 zajęć — bibliotekarstwo, 8 — metodyka pracy z czytelnikiem, 5 — nauka o książce, 2 — bibliografia.

Pracownicy bibliotek fachowych mieli również największą liczbę zajęć z bibliotekarstwa — 31. Ponadto z nauki o książce — 13, z bibliografii — 8, z dokumentacji naukowo-technicznej — 17, z metodyki pracy z czytelnikiem — 10, z samokształcenia bibliotekarza — 2 oraz po 9 godzin lekcyjnych na przedmioty ogólne (psychologia i pedagogika, filozofia i socjologia).

Kurs bibliograficzny obejmował jedynie 19 zajęć z bibliografii. Pod koniec działalności POKKB wprowadzono przedmiot „Literatura piękna i popularnonaukowa”, z którego słuchacze zdawali kolokwium<sup>10</sup>.

Szczegółowe propozycje 60-godzinnej praktyki bibliotecznej wyglądały następująco: 30% całości, czyli 18 godzin prze-

<sup>8</sup> SAMBP, teczka „1953/54”. Program ogólny Państwowego Zaocznego Kursu Bibliotekarskiego, pkt. V.

<sup>9</sup> W dokumentacji aktowej poszczególne typy kursów oznaczano następująco: powszechny — P, szkolny — S, fachowy — F, bibliograficzny — B; numer kursu oznaczano cyfrą rzymską.

<sup>10</sup> SAMBP, teczka „Archiwum IX P”. Informacje i wskazówki dla studiujących na IX Dwuletnim Korespondencyjnym Kursie Bibliotekarskim. Program, pkt. e.

znaczono na opracowanie księgozbioru, 14 godzin na technikę udostępniania oraz po 7 godzin na: gromadzenie, formy pracy z czytelnikiem, służbę informacyjno-bibliograficzną i pomieszczenia biblioteki<sup>11</sup>.

Pobieżny przegląd programu kursów nasuwa pewną refleksję: bibliotekarz zaangażowany twórczo w swoją pracę powinien wiedzieć, że istnieje nauka poświęcona problemom jego zawodu, mająca m.in. na celu zmianę jego tradycyjnego statusu społecznego. Brak w programie kursu treści poświęconych bibliotekoznawstwu jako dyscyplinie naukowej, od której rozwoju zależy również właściwe rozwiązanie problematyki kształcenia i doksztalcania kadr na poziomie średnim, był z pewnością wadą programu POKKB.

W latach siedemdziesiątych liczba uczestników korespondencyjnych kursów bibliotekarskich znacznie wzrosła. Nie zmieniona od blisko 20 lat struktura organizacyjna POKKB z trudem zaspokajała rosnącą potrzebę doksztalcania kadr bibliotecznych w terenie. Koniecznością stało się utworzenie w niektórych rejonach konsultacyjnych placówek — filii WPK, które odciążyłyby punkty.

W 1974 r. zakończył się ostatni ogólnopolski korespondencyjny kurs bibliotekarski. Powołane do życia Policealne Studium Bibliotekarskie Zaoczne w znacznym stopniu wykorzystuje dawną strukturę organizacyjną i model kształcenia POKKB.

Powyższy temat stanowi zaledwie fragment wielkiego zespołu problemów kształcenia i doksztalcania kadr bibliotecznych w Polsce. Brak opracowań naukowych o roli POKKB w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, o efektach systemu kursów korespondencyjnych na tle rosnących potrzeb społeczeństwa, jest w piśmiennictwie bibliotekoznawczym bardzo widoczny. Póki istnieją jeszcze zachowane w dobrym stanie zespoły akt wojewódzkich punktów konsultacyjnych w bibliotekach, należy tę lukę szybko uzupełnić.

<sup>11</sup> SAMBP, teczka POKKB 1955. Instrukcja z 8 października 1955 roku w sprawie praktyk bibliotecznych.

## Biblioteki a nowy

### system oświaty

Uchwała Sejmu PRL z dnia 13 X 1973 przewiduje zreformowany system kształcenia i wychowania, który m.in. dotyczy zapewnienia w mieście i na wsi powszechnego wykształcenia średniego w ciągu najbliższych 10 lat. Program szkolny będzie jednolity dla miasta i wsi. Założenia reformy systemu oświaty i wychowania są doniosłe przede wszystkim dla szkolnictwa wiejskiego. Będzie to przedsięwzięcie trudne, zwłaszcza w odniesieniu do problemów organizacyjnych, kadrowych i lokalowych. Pokonywanie trudności związanych z reformą szkoły na wsi przypada nie tylko władzom państwowym, ale i całemu społeczeństwu. Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że jeszcze dzisiaj mamy w kraju ponad 400 tys. osób nie umiejących czytać i pisać; — jak podaje T. Pilch<sup>1</sup> 71,5% tej liczby to mieszkańcy wsi. Około 12% — to ludzie w wieku do 30 lat. Ponad 3,5 mln osób pracujących w rolnictwie nie ukończyło szkoły podstawowej, w tym prawie milion ukończyło 3 klasy. Te ponad 3,5 mln niedokształconych ludzi w szkole podstawowej stanowi około 50% wszystkich osób zatrudnionych w rolnictwie. 21,2% młodzieży urodzonej w 1954 r. na wsi nie ukończyło szkoły podstawowej. Jest to 76 tys. młodych ludzi, którzy nie uzupełnili dotąd wykształcenia na elementarnym poziomie. A zatem zbiorcza szkoła gminna powinna przejść także funkcję kompensacyjną. Zadanie to jakkolwiek trudne, powinno być realizowane z całą konsekwencją i odpowiedzialnością. Wyrównywanie poziomu oświatowego trwać będzie kilkanaście lat.

Konieczność podniesienia poziomu wykształcenia ludności zatrudnionej w rolnictwie jest niewątpliwa, bowiem stan oświaty warunkuje poziom kultury rolnej. W związku z tym — jak podaje wymieniony autor — planuje się przygotowanie dla potrzeb rolnictwa do 1985 r. 36 tys. pracowników z wyższym wykształceniem, około 300 tys. ze średnim wykształceniem zawodowym, z tego 80% z wykształceniem średnim rolniczym. Przewiduje się, że 50% osób zatrudnionych w rolnictwie ukończy zasadniczą szkołę rolniczą. Porównując plany z sytuacją obecną (13

tys. osób z wykształceniem rolniczym, 61 tys. ze średnim rolniczym i 120 tys. z zasadniczym wykształceniem rolniczym) widać, jak bardzo ambitne są to zamia-ry.

Plan realizacji systemu kształcenia i wychowania zakłada całkowite przeobrażenie wsi do 1985 roku. W tym czasie młodzież na wsi powinna zdobyć w dziesięcioletniej szkole gminnej wykształcenie średnie na poziomie równorzędnym z młodzieżą szkół średnich w mieście. Poza tym szkoła gminna — zgodnie z założeniem — ma pełnić ważną rolę w swoim środowisku, przyjmując nowoczesny charakter tzw. szkoły otwartej. Na niej będzie głównie spoczywać obowiązek organizacji i realizacji współpracy ze środowiskiem w dziedzinie rozwoju kultury i oświaty. W związku z tym szkoła nowoczesna na wsi powinna być wyposażona w odpowiednie urządzenia, aparaturę, pracownie, a w szczególności w zasobne biblioteki.

W tej szeroko pojętej roli gminnej szkoły średniej, szczególne znaczenie będą miały biblioteki szkolne i publiczne. Będą one bowiem współdziałały w rozwoju oświaty i kultury na wsi przez rozbudzanie wśród młodzieży i dorosłych zainteresowań czytelniczych, warunkujących rozwój kształcenia ustawicznego. Kształcenie ustawiczne obowiązuje więc każdego, niezależnie od wieku i stopnia wykształcenia. Pomocną rolę może w tej dziedzinie odegrać biblioteka. Ale jaka? Szkolna, publiczna, czy jak to określił Jan Burakowski — publiczno-szkolna, gromadząca i udostępniająca księgozbiory zarówno dla dzieci, młodzieży jak i dorosłych. Zdaniem J. Burakowskiego za organizacją biblioteki publiczno-szkolnej przemawia „potrzeba ściślejszego powiązania biblioteki wiejskiej ze szkołą”<sup>2</sup>. Próba scalania bibliotek szkolnych z bibliotekami publicznymi wiąże się niewątpliwie z reorganizacją administracji państwowej na wsi oraz organizacją zbiorczych szkół gminnych. Artykuł J. Burakowskiego wywołał wśród zainteresowanych żywy odzew. A. Niemczykowa w swoim artykule<sup>3</sup> podważa zasadność takiej koncepcji. Zwłaszcza, że zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Kultury i Sztuki (1975) biblioteki gminne powinny pełnić zadania organizacyjne i administracyjne dla wszystkich filii i punktów bibliotecznych w gminie. Tymczasem biblioteki szkolne mają zupełnie inne zadania. Współczesna biblioteka szkolna powinna być dobrze zorganizowanym warsztatem pracy młodzieży, integrującym wszystkie przedmioty nauczania. Musi ona

<sup>1</sup> T. Pilch: Szkoła na wsi, a założenia nowego systemu oświaty. *Kwartalnik Pedagogiczny* 1977, R. XXII, s. 20.

<sup>2</sup> J. Burakowski: Biblioteki publiczno-szkolne w woj. olsztyńskim. *Bibliotekarz* 1974, Nr 1—2.

<sup>3</sup> A. Niemczykowa: O bibliotekach szkolno-publicznych. *Bibliotekarz* 1975, Nr 5—6.

być również przystosowana do programów szkolnych, dostarczać odpowiednich lektur dla dzieci i młodzieży. Biblioteki publiczne na wsi powinny natomiast gromadzić księgozbiory przydatne rolnikowi w jego codziennej pracy, z myślą o ich dokształcaniu zawodowym.

Biblioteki publiczne są głównymi instytucjami, które wpływają na rozwój czytelnictwa powszechnego. Rozbudowa sieci bibliotek publicznych, dotarcie z książką do wszystkich mieszkańców naszego kraju poprzez filie czy punkty biblioteczne<sup>4</sup> — to jedno z podstawowych zadań polityki kulturalnej. W praktyce nie zawsze jest ono realizowane. Świadczą o tym informacje zawarte w artykule A. Mencwela<sup>4</sup>, który pisze, że w latach 1961—1970 liczba czytelników całej sieci bibliotecznej podwoiła się (z 9,8 mln do 19,4 mln.) a w latach 1971—1976 wzrost ten był prawie niedostrzegalny (z 17,4 mln do 19,9 mln). W 1972 r. było w kraju 53 666 bibliotek a w 1977 r. już 45 505, i w ostatnich latach liczba ta zmniejszyła się znów o kilka tysięcy. Spadek liczby wynika z likwidacji małych bibliotek szkół wiejskich, które przestały istnieć. Księgozbiory ich zostały przekazane do szkół gminnych. Wieś, która czę-

<sup>4</sup> A. Mencwel: Dalej od czytelnika. *Polityka* 1979, nr 11 z dnia 17 III 1979 r.

sto korzystała z miejscowej biblioteki szkolnej (nierazko za pośrednictwem dzieci) została w rezultacie pozbawiona książek. Jak podkreśla A. Mencwel — „nie było i nie ma żadnego koniecznego związku pomiędzy likwidacją szkół a likwidacją bibliotek”<sup>5</sup>. I słusznie wydawało się, że biblioteki pozostające do dyspozycji ludności wiejskiej zyskają więcej na tej formie. Wzbogacając zbiory i rozwiną bardziej czytelnictwo na wsi wśród dorosłych mieszkańców, zgodnie z planami i założeniem nowej reformy oświaty. Po likwidacji wielu bibliotek w środowisku wiejskim (dotyczy punktów bibliotecznych przy szkołach\*), książka obecnie — jak zauważa A. Mencwel — oddaliła się od społeczeństwa i „z zasięgu ręki przeszła w zasięg kolei czy autobusu”<sup>6</sup>. Taka sytuacja nie może więc sprzyjać rozwojowi kształcenia ustawicznego w zakresie ogólnym i zawodowym ludzi na wsi. Nie można mówić o kształceniu ustawicznym, gdy brak jest podstawowego źródła wiedzy jakim jest książka.

<sup>5</sup> tamże.

<sup>6</sup> tamże.

\* Autor miesza pojęcie biblioteki i punktu bibliotecznego. Należy wyjaśnić, że punkty biblioteczne, nawet ulokowane w szkołach, należą do sieci bibliotek publicznych (*Red.*)

## STEFAN MARKOWSKI

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA  
PUBLICZNA IM. ST. GROCHOWIAKA  
LESZNO

# MIEJSCE BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

## W SYSTEMIE DZIAŁALNOŚCI

### KULTURALNEJ

Użyte w tytule słowo „system” sugeruje, jakoby działalność kulturalna stanowiła uporządkowany i jasno określony układ różnorodnych działań, których celem jest upowszechnianie w społeczeństwie całokształtu dorobku kulturalnego ludzkości.

Nie wydaje się jednak możliwe mówić o systemie działalności kulturalnej w oderwaniu od podmiotów tej działalności, tzn. od instytucji, organizacji i stowarzyszeń — zajmujących się zawodowo lub społecznie upowszechnianiem kultury. Działalność kulturalną tych podmiotów determinują właściwe im cele i zadania oraz środki oddziaływania kulturalnego. Dlatego też pojęcie systemu działalności

kulturalnej należałoby traktować jako pewien skrót myślowy oznaczający właściwie system instytucji, organizacji i stowarzyszeń kulturalnych.

W związku z tym zagadnieniem miejsca biblioteki publicznej w systemie działalności kulturalnej można rozpatrywać z dwóch punktów widzenia:

1. wartości i rangi społecznej celów i zadań biblioteki publicznej na tle celów i zadań innych podmiotów działalności kulturalnej,
2. wpływu określonych elementów i form pracy bibliotecznej na efektywność realizacji zasadniczych celów i zadań biblioteki publicznej.

Wychodząc z założenia, że każdy podmiot działalności kulturalnej ma do spełnienia ważne zadania społeczne i że bez niego nie można byłoby zapewnić społeczeństwu pełnego uczestnictwa w kulturze — istotny dla dalszych refleksji pozostaje drugi punkt widzenia.

W powszechnym rozumieniu działalność kulturalna lub kulturalno-oświatowa bibliotek kojarzona jest nie z całokształtem pracy bibliotecznej lecz z tą sferą pracy, która określana jest mianem działalności propagandowej, pracy z czytelnikiem zbiorowym lub informacji zbiorowej. W praktyce do działalności kulturalnej biblioteki zalicza się takie formy

pracy jak: wystawy, spotkania autorskie i inne, wieczory literackie, odczyty i prelekcje, konkursy czytelnicze, lekcje biblioteczne, wieczory bajek dla dzieci. Niezwykle ciekawym zjawiskiem są również biblioteki które mają galerie sztuki, teatry amatorskie i inne formy właściwe domom kultury. W świadomości niektórych ludzi, niekiedy nawet profesjonalnie związanych z kulturą, tkwi bowiem jeszcze obraz biblioteki z przełomu XIX i XX wieku, a może głównie z pierwszych lat powojennych, kiedy biblioteka spełniała równocześnie funkcje domu kultury, świetlicy i klubu.

Tak wąskie pojmowanie działalności kulturalnej odrywa bibliotekę publiczną od głównego celu, jakim jest upowszechnianie czytelnictwa książek.

Stanisław Ludwiczak określa lapidarnie działalność kulturalną jako „wychowawcze oddziaływanie środkami kultury”<sup>1</sup>. W przypadku bibliotek tym głównym środkiem oddziaływania pozostaje w dalszym ciągu książka i zawarte w niej treści. Dlatego też o miejscu biblioteki publicznej w systemie działalności kulturalnej decydować powinien stopień upowszechniania czytelnictwa w danym środowisku, gminie czy województwie, a wymienione na wstępie formy należałoby rozpatrywać w kontekście ich aktualności, przydatności, czy też wpływu na rozwój czytelnictwa i zaspokajanie różnorodnych potrzeb kulturalnych środowiska.

W czasopiśmiennictwie fachowym, a także w publicystyce kulturalnej brakuje jednoznacznej oceny roli biblioteki w zaspokajaniu potrzeb czytelniczych społeczeństwa. Zarówno wypowiedzi negujące skuteczność stosowanych przez biblioteki form pracy kulturalno-oświatowej, jak i wypowiedzi podkreślające ich aktualną przydatność w rozwijaniu czytelnictwa — dotyczą określonych środowisk i mają na pewno swoje empiryczne uzasadnienie.

Kryteria ilościowe wskazują, że książka w województwie łódzkim odgrywa dużą rolę w życiu kulturalnym społeczeństwa. W 1978 r. z bibliotek publicznych korzystało ponad 27% ogółu mieszkańców. O dużej aktywności czytelnicy świadczy 585 wypożyczeń na stu mieszkańców, a wypożyczenia literatury popularnonaukowej stanowiły 21,7% ogólnej liczby wypożyczeń.

W jakim stopniu o takim rozwoju czytelnictwa zdecydowała wąsko pojęta działalność kulturalna, a w jakim inne czynniki? Doświadczenia bibliotek leszczyńskich wskazują, że na przykład spotkania z pisarzami nie mają większego wpływu na poszerzanie kręgów czytel-

niczych. Są one jednak zgodne z zainteresowaniami osób już korzystających z bibliotek, szczególnie młodzieży. Spotkania autorskie stanowią w dalszym ciągu interesującą przygodę intelektualną pod warunkiem, że są dobrze przygotowane i przygotowany jest również do nich pisarz. Nieliczne rozczarowania w tym zakresie nie mogą przesłaniać korzyści dydaktyczno-wychowawczych i poznawczych. Wartość tej formy pracy byłaby większa, gdyby spotkania autorskie można było organizować w środowiskach zainteresowanych twórczością danego pisarza, a nie tam gdzie istnieją możliwości wypłaty honorarium, a także gdyby odbywały się w otoczeniu książek, tzn. w bibliotekach. Finansująca liczne imprezy czytelnicze Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” oraz gminne spółdzielnie stawiają jednak warunkiem organizowania spotkań autorskich i innych imprez czytelniczych wyłącznie w swoich klubach. Często biblioteki nie mają warunków, które umożliwiłyby organizowanie spotkań we własnych lokalach. Spotkania autorskie nie mają również decydującego wpływu na wzrost wypożyczeń. Wynika to z dwóch przyczyn:

1. dzięki zapobiegliwości Domu Książki czytelnicy wychodzą ze spotkań autorskich przeważnie już z własnymi książkami danego autora i to z jego dydakcją,
2. podtrzymanie rozbudzonych w czasie spotkania zainteresowań twórczością pisarza wymaga natychmiastowego udostępniania czytelnikom jego książek. Zadanie dość trudne do wykonania jeśli biblioteka ma jeden, a w najlepszym wypadku kilka egzemplarzy.

Podobne uwagi można odnieść do wszelkich innych spotkań, prelekcji, wykładów i odczytów — adresowanych do określonych środowisk, ale z których korzystają przede wszystkim stali bywalcy bibliotek. Jednak przydatność wymienionych form pracy, realizowanych również w programach działających przy większych bibliotekach klubów „Argumenty”, „Myśli Współczesnej”, „Poezji Współczesnej” i innych, polega na poszerzaniu nie tylko zakresu wiedzy na dany temat, ale na rozbudzaniu dalszych zainteresowań, co ma pewien wpływ na wzrost wypożyczeń literatury popularnonaukowej.

Pod dużym znakiem zapytania stawiają bibliotekarze sens organizowania konkursów czytelniczych. W stosunku do dużego wkładu pracy przynoszą one coraz mniej korzyści czytelniczych.

Stałym elementem działalności propagandowej bibliotek są wystawy książek. Z doświadczenia jednak wynika, że największym zainteresowaniem czytelników cieszą się wystawy nowości, o czym świadczą szybko pustoszące półki z no-

<sup>1</sup> S. Ludwiczak: Działalność kulturalna w kształceniu dorosłych. Warszawa 1978, s. 17.

wościami. Natomiast wpływ wystaw tematycznych na wzrost wypożyczeń określonych książek jest mniej widoczny.

Przedstawione uwagi odnoszą się przede wszystkim do czytelnictwa młodzieży i dorosłych. Wymienione formy pracy, jak też i inne, specyficzne dla czytelnictwa dziecięcego (np. lekcje biblioteczne, wieczory bajek), mają w dalszym ciągu istotne znaczenie zarówno dla poszerzania kręgu odbiorców książki bibliotecznej, jak i kształtowania zainteresowań czytelników wśród dzieci do lat 15. Można jedynie zadać sobie pytanie na jak długo.

Powyższe uwagi, dotyczące niektórych tylko form działalności kulturalno-oświatowej, mogą wydawać się dość ostrożne i mało konkretne. Sądzę jednak, że wyciąganie jednoznacznych wniosków nie popartych konkretnymi badaniami czytelnictwa mogłyby przynieść więcej szkody niż pożytku. Jedno wydaje się pewne: jeśli biblioteka publiczna ma skutecznie służyć rozwojowi gospodarki, nauki i kultury, powinna w toku bieżącej działalności kulturalnej eliminować te formy, które rozmiągają się z potrzebami społecznymi, obojętnie czy będą to formy tradycyjne czy też nowatorskie, które nie sprawdziły się w praktyce.

Uproszczone punkty widzenia na działalność kulturalną bibliotek publicznych prowadzi jednak do stosowania wobec nich takich samych kryteriów ocen jak wobec domów kultury, świetlic lub klubów. Zdarzają się więc przypadki, nieliczne co prawda, że w działalności kulturalnej bibliotekarz kieruje się instynktem samowychowawczym, który nakazuje mu robić wszystko, bez względu na efekty społeczne, tylko po to, aby zaznaczyć swoją aktywność kulturalną w sieci placówek kultury i zasłużyć na uznanie właściwych władz. Współczesna biblioteka publiczna nie może pozwolić sobie na uprawianie „sztuki dla sztuki”. Powinna liczyć się z faktycznymi potrzebami kulturalnymi środowiska, w którym działa i starać się te potrzeby zaspokajać.

Kilka lat temu w kilkunastotysięcznym mieście rozpoczęto budowę nowoczesnego zakładu przetwórstwa rolno-spożywczego. Ponieważ inwestycja realizowana była na licencji francuskiej i przez francuskich specjalistów, stwierdzono potrzebę zorganizowania dla grupy polskich pracowników kursu języka francuskiego. Ku zadowoleniu tych pracowników oraz polskiego kierownictwa budowy zadanie to podjęła miejscowa biblioteka, a związane z kursem koszty finansowe pokrywał ów zakład.

Ponieważ szybki rozwój turystyki zagranicznej wyzwolił w społeczeństwie potrzebę poznawania języków obcych, dwie biblioteki — w tym już wspomniana — prowadzą z dużym powodzeniem kursy

języków obcych przy pomocy dobrze wyposażonych gabinetów językowych.

Drugi przykład dotyczy zorganizowania w Lesznie wypożyczeń książek „mówionych” dla licznej grupy niewidomych. Forma ta spotkała się z zainteresowaniem społecznym i obecnie — aby zaspokoić potrzeby w tym zakresie — zachodzi konieczność szybkiego powiększenia zbiorów nieksiążkowych, zresztą nie tylko w bibliotece wojewódzkiej.

Przykłady te nie stanowią oczywiście żadnej rewelacji. Biblioteki innych województw mają na pewno znacznie bogatsze doświadczenia i sukcesy w tym zakresie. Potwierdzają jednak tezę, że tylko formy zgodne z zainteresowaniami środowiska i realizujące jego potrzeby kulturalne, przyczyniają się do wzrostu rangi kulturalnej biblioteki, o czym świadczy poszerzający się krąg jej użytkowników.

Przykładem formy pracy, w pewnym sensie nowej, która rozminęła się z zainteresowaniem społecznym, były organizowane w tzw. wolne soboty imprezy czytelnicze pod nazwą „Spotkania z książką”. Forma ta adresowana była do załóg pracowniczych i miała na celu rozwinięcie czytelnictwa wśród pracowników określonych zakładów pracy. Mimo dużego nakładu pracy bibliotekarzy nie spotkała się z żadnym zainteresowaniem i nie przyniosła rezultatów. W związku z tym można by zadać pytanie, czy nie popadamy w skrajną przesadę w trosce o zagospodarowanie ludziom dni wolnych od pracy.

Istotny wpływ na rozwój czytelnictwa wywiera jednak przede wszystkim jakość usług bibliotecznych. Mam tu na myśli takie elementy jak: dobrze zorganizowaną sieć biblioteczną, odpowiedni lokal i nowoczesne wyposażenie, starannie dobrane i stale wzbogacane zbiory biblioteczne, dobrze przygotowany do tej pracy bibliotekarz — znający swoje zbiory, środowisko i jego zainteresowania, sprawna obsługa biblioteczna, w której szczególną rolę powinny odgrywać: poradnictwo indywidualne, usługi informacyjno-bibliograficzne i wypożyczenia międzybiblioteczne.

Niewiele bibliotek — przynajmniej w województwie leszczyńskim — odpowiada w pełni wymienionym kryteriom. Można jednak zauważyć, że spełnienie choćby jednego czy kilku z nich wpływa już na wzrost rangi biblioteki w środowisku i rozwój czytelnictwa. Potwierdzają to statystyki czytelnicze dość licznej w tym województwie grupy bibliotek, które otrzymały w ostatnich latach lepsze warunki lokalowe, zmodernizowany sprzęt biblioteczny, a także mają dobre zbiory biblioteczne.



## POTRZEBY CZYTELNICZE

### DZIECI SPECJALNEJ

#### TROSKI

Z ekspertyzy opracowanej przez Komitet Rehabilitacji i Readaptacji Człowieka Polskiej Akademii Nauk, wynika, że 14 procent naszego społeczeństwa to inwalidzi, ludzie ułomni, przewlekle chorzy, potrzebujący opieki i pomocy społeczeństwa w różnych dziedzinach życia. 14 procent to pięć milionów ludzi. Nie ma jednolitego, jednoznacznego terminu na określenie tej grupy. Mówi się o kalectwie, upośledzeniu, inwalidztwie; wszystkie te określenia mają odcień pejoratywny. Dlatego też przyjęto względnie neutralne określenie: ludzie niepełnosprawni, zaproponowane i spopularyzowane przez Komitet PAN. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, formułując temat konferencji zorganizowanej wspólnie ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, która odbyła się 23 października 1979 r. w Warszawie, znalazło również trafne określenie: konferencja ta poświęcona była bowiem potrzebom czytelnictwa dzieci specjalnej troski. Stale wzrastająca liczba osób niepełnosprawnych — to problem szeroko ostatnio dyskutowany. Mówiąc o kompleksowej rehabilitacji tej grupy wprowadza się podział na trzy etapy: rehabilitacja medyczna — polegająca na leczeniu urazów somatycznych, rehabilitacja psychologiczna — polegająca na przystosowaniu psychicznym do niepełnej sprawności oraz odnalezieniu sensu i celu życia, wreszcie rehabilitacja zawodowa — polegająca na przygotowaniu do nowego zawodu, readaptacja do życia w rodzinie i społeczności. Obecność książki w zespole środków oddziałujących terapeutycznie jest wysoce pożądana w każdej fazie rehabilitacji. Rola biblioterapii została już doceniona, co znalazło swój wyraz w podstawowym akcie prawnym, Ustawie o bibliotekach z 1968 r., jak również w inicjatywach niektórych środowisk lekarskich i bibliotekarskich. Wśród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługuje Sekcja Bibliotek Szpitalnych SBP. Również wiele aktywności wykazuje Sekcja Szkolnictwa Specjalnego ZG ZNP. O jej działalności mówiła na konferencji przewodnicząca sekcji, dr Urszula Eckert, w referacie pt.: „Problemy czytelnictwa w działaniu Sekcji Szkolnictwa Specjalnego ZG ZNP”. Niezwykle interesująca była ta część referatu, w której autorka opo-

wiadała o próbach podejmowanych głównie we Francji, a mających na celu przystosowanie ważniejszych dzieł literackich dla potrzeb ludzi o ograniczonej percepcji. Uczestnicy konferencji mogli obejrzeć specjalne wydania literatury dla dzieci: z uproszczonym tekstem, ozdobione pięknymi ilustracjami, opatrzone w słowniczek trudniejszych terminów. Było to ciekawą ilustracją referatu. Dr Barbara Biłkowska z Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej wygłosiła komplementarny referat pt.: „Wychowawcza rola literatury dla dzieci i młodzieży”, zwracając w nim m.in. uwagę na problem książek dla dzieci zdrowych, które uczyłyby stosunku do niepełnosprawnych rówieśników. Przewodnicząca Sekcji Bibliotek Szpitalnych SBP, mgr Wanda Kozakiewicz przedstawiła referat na temat: „Problemy i możliwości biblioterapii dzieci chorych i niepełnosprawnych”, w którym postulowała wprowadzenie pewnych elementów biblioterapii do bibliotek szkolnych i publicznych. Kolejnym referatem, którego wysłuchali uczestnicy konferencji było wystąpienie dr Romana Janeczko na temat: „Wartości terapeutyczno-rewalidacyjne lektury dziecięcej w pracy nauczyciela wychowawcy z dziećmi chorymi”. Mówił on, między innymi, o potrzebie zapoznania się z problemami dziecka i pomocy w ukierunkowaniu doboru i recepcji literatury. „Sytuacja psychiczna dziecka w szpitalu a propozycje wykorzystania książki w procesie diagnozy pedagogicznej” — to temat bardzo interesującego referatu dr Ludmiły Pęskiej z Centralnego Szpitala Klinicznego. Autorka wykorzystała w nim wiele informacji wynikłych z wieloletnich doświadczeń w pracy psychologa klinicznego. Problem wykorzystania książki w procesie diagnozy pedagogicznej referentka przedstawiła na szerokim tle mało znanych zjawisk, jak tzw. choroba szpitalna, jako odmiana choroby sieroczej, szpitalne dziennego pobytu jako nowa forma opieki nad dzieckiem itp. Szczególnie podkreśliła potrzebę przygotowania dziecka do pobytu w szpitalu. W końcowej fazie swego referatu autorka postulowała wprowadzenie zwyczaju wydawania przez psychologa klinicznego, na podstawie obserwacji dokonanych w czasie pobytu w szpitalu, opinii o możliwościach psychicznych dziecka. Wydaje się, że ta inicjatywa zasługuje na uwagę. Również o pracy terapeutycznej z dziećmi mówił mgr Paweł Sunder w referacie pt. „Biblioterapia w redukcji zaburzeń mowy w warunkach sanatorium dziecięcego”, w których oparł się na swoich doświadczeniach terapeuty w sanatorium dla dzieci przewlekle chorych w Zaborze koło Zielonej Góry.

Po referatach uczestnicy konferencji wysłuchali kilku komunikatów, z których

największe zainteresowanie wzbudziło doniesienie mgr Barbary Kitlińskiej z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego. Przedstawiła ona przegląd literatury zagranicznej, dotyczącej potrzeb czytelników ludzi niepełnosprawnych. Było to dobrze przygotowane zestawienie, pozwalające słuchaczom zorientować się jak ten problem reprezentowany jest w literaturze światowej. Poza tym, zebrani zapoznali się z programem zajęć przygotowujących przyszłych bibliotekarzy do pracy z dziećmi prowadzonych na seminarium magisterskim dla studentów zainteresowanych problemami bibliotek szkolnych, o czym mówiła dr Aleksandra Niemczykowa z Instytutu Bibliotekoznawstwa UW. Ponadto mgr Maria Błazewicz przedstawiła założenia programowe biblioteki Centrum Zdrowia Dziecka, mgr Ewa Pękalska-Wróbel mówiła o roli sztuki w życiu chorego dziecka, mgr Iwona Szczepańska-Gołąbek zaprezentowała najnowsze formy bibliografii zalecającej dla dzieci, publikowanych przez Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej.

Na konferencji szeroko dyskutowano problem zróżnicowania limitów dla bibliotekarzy bibliotek szkolnych i bibliotekarzy bibliotek w szkołach specjalnych dla dzieci niepełnosprawnych. Okazało się, że jest to sprawa istotna, o którą należy zabiegać. W tej sprawie nie było różnicy zdań, bibliotekarze wypowiadali się jednoznacznie: praca z dziećmi niepełnosprawnymi wymaga poświęcenia większej ilości czasu, nie można więc mierzyć jej tymi samymi kryteriami jak pracy z dziećmi zdrowymi w szkole normalnej. Poza tym poruszono problem współpracy bibliotek szpitalnych i publicznych. Współpraca ta nie układa się najlepiej, mimo licznych umów pomiędzy zarządami szpitali a bibliotekami publicznymi, zawieranych na podstawie Ustawy bibliotecznej z 1968 r., zobowiązującej Ministra Zdrowia, by przy współpracy Ministra Kultury i Sztuki ustalił zasady organizacji obsługi bibliotecznej chorych oraz zasady współdziałania bibliotek publicznych w wykonywaniu tejże. Ministerstwo Zdrowia wydało zarządzenie, na podstawie którego zakłady zamkniętej opieki zdrowotnej, sanatoria oraz domy pomocy społecznej, są zobowiązane do zapewnienia pacjentom i pensjonariuszom dostępu do książek. Jeżeli zakład nie jest przeznaczony dla zakaźnie chorych, można powierzyć, na podstawie umowy zatwierdzonej przez odpowiednie instancje służby zdrowia i kultury, prowadzenie biblioteki zakładowej szpitalnej i sanatoryjnej odpowiedniej bibliotece publicznej, działającej na tym samym obszarze administracyjnym. Istnieją więc odpowiednie przepisy prawne, zawierane są porozumienia, a mimo to sytuacja bibliotek szpi-

talnych, ciągle pozostawia wiele do życzenia. Kto ponosi winę za taki stan rzeczy? Co powinno się zmienić? — to pytania zadawane i dyskutowane w czasie obrad konferencji. Mówiono również o potrzebie specjalizacji w kształceniu przyszłych kadr bibliotekarskich. Bibliotekarze pracujący w bibliotekach szpitalnych (i nie tylko) powinni dobrze orientować się w zagadnieniach biblioterapii. Jest oczywiste, że stosowanie książki jako czynnika o znaczeniu psychoterapeutycznym wymaga ścisłej współpracy lekarza z bibliotekarzem, a co za tym idzie specjalnego przygotowania tegoż. Na zakończenie konferencji komisja wnioskowa przedstawiła następujące postulaty:

1. proponuje się podjęcie zespołowych badań nad możliwością wykorzystania literatury dla potrzeb biblioterapii,
2. należy opracować bibliograficzne zestawienia książek stosowanych w biblioterapii,
3. konieczne jest rozpoczęcie prac nad przystosowaniem części nakładów dzieł literatury pięknej do percepcji dzieci niepełnosprawnych,
4. należy rozpocząć starania o zwiększenie ilości wydawanych materiałów audio-wizualnych,
5. trzeba spowodować utrwalenie na płytach i kasetach, oraz rozpowszechnienie niektórych programów PR i TV,
6. konieczne jest wprowadzenie poprawki do zarządzenia z dn. 2. VII. 1972 r. w sprawie uniezależnienia liczby etatów od liczby uczniów w bibliotekach szkół specjalnych dla dzieci niepełnosprawnych,
7. należy podjąć starania w celu objęcia opieką dzieci chorych przebywających w domu rodzinnym,
8. proponuje się wprowadzenie elementów biblioterapii do programów kształcenia bibliotekarzy,
9. należy spowodować, aby na kursy do kształcące, organizowane przez służbę zdrowia, byli zapraszani bibliotekarze z zakładów leczniczych i bibliotek szpitalnych,
10. konieczne jest popularyzowanie potrzeb czytelniczych dzieci specjalnej troski.

Te interesujące wnioski powstałe w wyniku długiej, zajmującej dyskusji, były jeszcze jednym dowodem na to, że zorganizowanie konferencji było potrzebne. Pokazały one, jak wiele problemów wymagających omówienia i rozwiązania. Ostatnio coraz więcej mówi się o potrzebach ludzi niepełnosprawnych. Okazuje się, że w bibliotekarstwie problem ten staje się obecnie szczególnie ważny. Szkoda, że nie doszło do skutku planowana wycieczka do Centrum Zdrowia Dziecka. Konfrontacja problematyki obrad z realiami opieki nad dziećmi specjalnej troski w CZD byłaby na pewno z korzyścią dla przebiegu konferencji. Szkoda też, że

organizatorzy konferencji nie zatroszczyli się o powielenie referatów. Utrudniało to aktywne uczestnictwo w obradach i wykluczało wcześniejsze przygotowanie głosu w dyskusji. Poza tym wydaje się, że zabrakło na konferencji bibliotekarza pracującego z ludźmi niewidomymi. Byłoby rzeczą niewątpliwie cenną posłuchanie głosu przedstawiciela nowootwartej

Centralnej Biblioteki Polskiego Związku Niewidomych, zapoznanie się z problemami tych bibliotekarzy. Postulat zwiększenia nakładów książek mówionych i rozpowszechniania nagranych na kasety i płyty niektórych programów radiowych i telewizyjnych nie wyczerpuje bowiem zagadnienia. Zwiększenie nakładów to dużo, ale to jednak nie wszystko.

## V KRAJOWA KONFERENCJA BIBLIOTEKARZY MUZYCZNYCH W GDAŃSKU

W dniach 21—22 września 1979 r. odbyła się w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Gdańsku V Krajowa Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych. Organizatorami konferencji byli: Zarząd Główny, Sekcja Bibliotek Muzycznych i Zarząd Okręgu Gdańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Biblioteka Główna Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, która pełniła rolę gospodarza konferencji.

W konferencji uczestniczyło 60 delegatów z 32 bibliotek muzycznych w kraju. Konferencja odbyła się w atmosferze żywego zainteresowania nie tylko ze strony muzycznego środowiska ale i przedstawicieli władz miejskich, instytucji kulturalnych i naukowych miasta Gdańska.

Konferencje bibliotekarzy muzycznych poczynawszy od pierwszego spotkania w 1965 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi i od I Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy Muzycznych zorganizowanego przez PWSM w Katowicach w grudniu tego samego roku gromadziły coraz większą liczbę uczestników i nabierały coraz większego rozgłosu i rozszerzał się zakres problematyki obrad. Utworzenie w 1972 r. Polskiej Grupy w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Muzycznych — (AIBM), zachęciło, by w zawodowej pracy nie pozostawać w tyle za bibliotekarzami muzycznymi innych krajów.

Jednym z pierwszych tematów było opracowanie przepisów katalogowania nut wydanych w XIX i XX wieku, które w każdej bibliotece muzycznej stanowią najliczniejszą grupę zbiorów. Temat ten dyskutowany w latach sześćdziesiątych i w 1971 r. na konferencjach w Bibliotekach Uniwersyteckich w Toruniu i Poznaniu został rozwiązany w pierwszej fazie jako „Projekt polskiej instytucji katalogowania druków muzycznych” opracowany przez Adama Mrygonia, który powielono w 1971 roku. Zanim jednak autor zredagował pełne ujęcie tematu, powstały w tej dzie-

zynie nowe dokumenty międzynarodowe, wprowadzające wiele zmian w tradycyjnym pojmowaniu ogólnych zasad katalogowania. Pierwszym z nich były „Przepisy katalogowania wydawnictw nutowych XIX i XX wieku”, opracowane przez zespół specjalistów Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych, (V. Cunningham: Rules for Full Cataloging. Compiled by ... Frankfurt 1971 C. F. Peters Code International de Catalogage de la Musique. Vol. 3), opublikowane w 1971 roku. Drugim był projekt Znormalizowanego Opisu Bibliograficznego, znany pod angielskim skróttem ISBD (International Standard Bibliographic Description for Printed Music), opracowany w bieżącym roku dla druków muzycznych.

Głównym tematem konferencji w 1979 roku były problemy katalogowania alfabetycznego nut. Wojciech Tomaszewski w referacie: „Problemy polskiej instrukcji katalogowania alfabetycznego druków muzycznych XIX i XX wieku w świetle ostatnich dokumentów międzynarodowych” sformułował swoje refleksje i wnioski na podstawie aktualnych przepisów międzynarodowych, jak i bezpośrednich rozmów autora z polskimi specjalistami, współpracującymi z międzynarodową komórką nad generalnymi zasadami ISBD. W dyskusji postulowano potrzebę powołania grupy ekspertów, celem zredagowania ostatecznej wersji instrukcji katalogowania alfabetycznego druków muzycznych.

Tematyka konferencji obejmowała ponadto inne zagadnienia: środki informacji w bibliotekach muzycznych, pracę upowszechniającą i naukową bibliotek muzycznych, ostateczną redakcję przewodnika po bibliotekach muzycznych.

Rezultatem dyskusji były następujące postulaty: powołanie grupy ekspertów dla zredagowania ostatecznej instrukcji alfabetycznego katalogowania druków muzycznych XIX i XX w., ukończenie prac nad przewodnikiem po bibliotekach muzycznych, opracowanie centralnego katalogu materiałów orkiestrowych dla potrzeb bibliotek wyższych szkół muzycznych, wydanie publikacji ukazującej 15-letni dorobek Sekcji Bibliotek Muzycznych przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

W drugim dniu obrad poinformowano zebranych o przebiegu i wynikach konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych, która miała miejsce w Salzburgu (1—7 lipca 1979 r.). Wygłoszono kilka krótkich komunikatów na temat prac w dziedzinie upowszechniania i naukowych niektórych bibliotek muzycznych w ostatnich dwóch latach.

Obradom konferencji towarzyszyły imprezy o które zatroszczyli się gospodarze konferencji. Dużym zainteresowaniem wśród uczestników obrad cieszyła się wystawa inkunabułów i starych druków muzycznych, zorganizowana przez Bibliotekę Gdańską PAN. Ekspozycja była połączona z ciekawymi prelekcjami o historii jednej z najstarszych polskich bibliotek. Dodatkową atrakcją było umożliwienie zwiedzenia nowoczesnych magazynów starych druków. Drugą imprezą była wystawa

zorganizowana przez Bibliotekę Główną PWSM w Gdańsku. Ilustrowane były na niej osiągnięcia artystyczne gdańskiej uczelni, materiały z sesji i sympozjów naukowych, wydawnictwa naukowe gdańskiej PWSM, działalność Biblioteki Głównej itp.

Nie zapomniano również o atrakcjach artystycznych dla uczestników konferencji. Dwudniowym obradom przewodniczyli Maria Prokopowicz i Karol Musioł. Zorganizowana w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Gdańsku V Krajowa Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych należała do imprez udanych i pożytecznych. Stanowiła dalszy krok w pogłębianiu i rozwijaniu współpracy między poszczególnymi bibliotekami muzycznymi.

J. Czarnecka

## ○ Stowarzyszeniu — wdzięczna książeczka\*

W czasach, gdy widmo biurokracji zagraża wszelkim związkom, gdy liczą się szumne imprezy, obszernie pisma i sprawozdania, imponujące plany, miło poczytać skromne opracowanie poświęcone ludziom i celom społecznej działalności, tym bardziej, że jest to opracowanie nowoczesne i wzorowe pod względem metodycznym: racjonalne, zwięzłe, ciekawe. Mowa o pracy Stanisława Kaszyńskiego, zawierającej zarys historii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Krakowie.

Otwiera ją fragment protokołu z zebrania organizacyjnego Koła Krakowskiego ZBP w 1919 r. (obecni m.in.: Rozwadowski, Estreicher, ks. Fijałek, Papée, Chmiel, Korzeniowski, Kuntze, Grodecki, d'Abancourt, Taszycki, Piekarski), dalej następuje omówienie działalności w okresie międzynarodowym — przy liczbie członków wahającej się od 37 do 61 osób — i powojennym, jako Koła ZBiAP, a później okręgu SBP liczącym w 1976 r. 280 członków. Całości dopełniają: informacja o wydawnictwach, sylwetki działaczy Stowarzyszenia, lista kolejnych przewodni-

czących zarządu i wyróżnionych członków, informacja o pracach na forum krajowym i międzynarodowym, tematyka zebrań koła i okręgu w latach 1919—1969, wreszcie — bibliografia oraz wykaz wydawnictw Krakowskiego Koła ZBP, opublikowanych w latach 1925—1939 w serii „Prace Biblioteczne”.

Cenne są również, przez swój krytyczny obiektywizm, daleko odbiegające od popolitego tonu opracowań jubileuszowych, wnioski dotyczące działalności Stowarzyszenia, zasługujące z pewnością na rozważanie nie tylko w środowisku krakowskim: małe zainteresowanie większości pracowników bibliotek, zwłaszcza niektórych typów pracą SBP i niechęć do wydatniejszego angażowania się w związane z nią akcje, odczuwanie słabej więzi organizacyjnej i niedostatku odpowiedniej działalności propagandowej, niedostrzeżenie przez kierownictwo części bibliotek roli Stowarzyszenia, którą przy właściwym poparciu mogłoby skuteczniej spełniać, udzielając pełniejszej pomocy w podnoszeniu poziomu kadr bibliotekarskich i zwiększaniu efektów pracy bibliotecznej.

Wydaje się, że na taką publikację powinien się zdobyć nie tylko okręg krakowski. Jej wartość i aktualna potrzeba, szczególnie wtedy, gdy nierzadko słyszy się retorycznie pytanie: — Co mi daje Stowarzyszenie? — nie podlega dyskusji.

\* S. Kaszyński: O Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, Krakowska Rada Stowarzyszeń Kulturalnych, Urząd Miasta Krakowa 1977, s. 16.

Zbigniew Żmigrodzki

## SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

**Jubileusz Centralnej Biblioteki Wojskowej. Czytelnictwo w środowisku wiejskim. Konieczność usprawnienia wiejskich bibliotek. Opinie o selekcji księgozbiorów. Kiedy biblioteka może zastąpić księgarnię? Plaga kradzieży książek bibliotecznych. Czas — sprzymierzeńcem czytelnictwa.**

W dniu 3 października 1979 r. odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 60 lecia Centralnej Biblioteki Wojskowej. Program tych uroczystości obejmował m. in. sesję jubileuszową, na której przedstawiono referaty ukazujące dorobek CBW oraz jej miejsce w systemie bibliotek wojskowych.

Z okazji jubileuszu opublikowany został artykuł pisk mgr Stanisława K o r m a n a — dyrektora CBW pt. „Tradycje i współczesność” (*Zołnierz Wolności* nr 232/79). W artykule tym przedstawiono sylwetki twórców Centralnej Biblioteki Wojskowej, główne etapy rozwoju tej placówki oraz jej stan dzisiejszy.

Centralna Biblioteka Wojskowa jako naukowa biblioteka specjalistyczna gromadzi głównie literaturę traktującą o historii oręża polskiego i jego współczesnych problemach. Podstawowym kierunkiem specjalizacji zbiorów CBW jest nauka i sztuka wojenna. Gromadzona tu jest literatura z zakresu teorii sztuki wojennej, historii wojska i wojen, umundurowania, uzbrojenia, wychowania wojskowego i techniki wojskowej.

Zycząc jubilatce nowego gmachu i dalszych osiągnięć w gromadzeniu i udostępnianiu zbiorów, zwracamy uwagę na działalność bibliotek, które mieszczą się niekiedy pod wiejską strzechą.

Leonard Sobierajski w artykule „Oby te książki...” (*Tygodnik Kulturalny* nr 43/79) stwierdza, że biblioteka należy do niewielu instytucji na wsi, które przetrwały kolejne kryzysy i regresy. Autor artykułu odwiedził bibliotekę publiczną mieszczącą się w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Końopnicy w woj. sieradzkim, dokonując wyrzykowej analizy zaopatrzenia i wykorzystania księgozbioru. Na tej podstawie ustalił on listę najbardziej poczytnych książek w miejscowej bibliotece. Stan czytelnictwa na wsi znacznie by się podniósł — pisze L. Sobierajski — gdyby starsi mieszkańcy wsi częściej sięgali do lektur przynoszonych do domu przez młodzież szkolną. Powiększać się powinny domowe biblioteki wiejskiej inteligencji, bowiem młodzież studiująca oraz osoby zatrudnione

w oświacie, kulturze, aparacie kierownictwa politycznego i administracyjnego gminy, utrzymują częste kontakty z miastami, gdzie działają dość zasobne księgarnie. Do najbardziej ważącego kanału docierania treści literackich do wiejskich odbiorców autor artykułu zaliczył radio. Postuluje on w związku z tym przeprowadzenie badań na wybranej próbie wiejskich abonentów radia, szczególnie gospodyń wiejskich, na temat recepty przekazanych przez środki masowego przekazu treści literackich.

Dużo ciekawych informacji i refleksji dotyczących czytelnictwa na wsi zawiera artykuł Bogdana Serafina „Droga do biblioteki” (*Gromada — Rolnik Polski* nr 135/79). W artykule tym podano, że niedawno przeprowadzone badania socjologiczne ujawniły, że w domach połowy wiejskich rodzin nie ma książek wcale, lub nie więcej niż dziesięć. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest m.in. brak tradycji czytelniczych, a także w pewnym stopniu lekceważenie książki — stwierdza autor artykułu. Dodaje on jednocześnie, że jeśli chcemy, żeby na wsi więcej czytano, to musimy usprawnić działalność bibliotek. Biblioteki te powinny dysponować odpowiednimi pomieszczeniami, posiadać wykwalifikowaną kadre i atrakcyjny księgozbiór. Tymczasem nie łatwo jest zapewnić stabilizację kadry, szczególnie na wsi — pisze B. Serafin. Informuje on, że w 1978 r. na 500 osób zatrudnionych w rzeszowskich bibliotekach zmieniło się 200. Większość bibliotek boryka się z prozaicznymi kłopotami: ciasnotą pomieszczeń, brakiem opatu i niedostatkami księgozbioru. Jeszcze bardziej niepokoi położenie punktów bibliotecznych. B. Serafin dokonuje próby wyjaśnienia przyczyn, dla czego punkty biblioteczne przeżywają kryzys.

W zakończeniu artykułu podsumowujemy on trzydziestoletni dorobek bibliotek, dostrzegając — obok osiągnięć — także niedostatki. Autor artykułu na tym tle stwierdza, że więcej względów należy się bibliotece, wyższy winien być jej autorytet w gminie, środowisku wiejskim.

Pozycję i autorytet biblioteki kształtu-

je m.in. nasza publicystyka kulturalna. Artykuł Teresy Kobiec-Cisowskiej „Czystka” (*Polityka* nr 44/79) jest klasycznym przykładem podrywania opinii o bibliotece. Autorka artykułu poddaje ostrej krytyce działalność selekcyjną przeprowadzoną w Gminnej Bibliotece Publicznej w Olsztynie, w województwie częstochowskim. W bibliotece tej na makulaturę przeznaczono 272 woluminy książek, a wśród nich miały się tam znaleźć „Popioły” S. Zeromskiego, „Wybór poezji” J. Kochanowskiego, „Faraon” B. Prusa, „Chłopi” W. Reymonta, „Dziady” A. Mickiewicza. W tym miejscu nasuwają się jednak pytania następujące: czy wymienione książki zostały rzeczywiście przeznaczone na makulaturę, a jeśli tak, to dlaczego? Może w tych książkach były znaczne ubytki kartek, co dyskwalifikowało te pozycje i należało je usunąć z księgozbioru. Istnieje także przypuszczenie że były to tytuły wieloegzemplarowe, zakwalifikowane do przesunięcia do innych bibliotek. Mamy nadzieję, że otrzymamy w tej sprawie kompetentne wyjaśnienie. Jeżeli zarzuty stawiane przez autorkę artykułu okażą się słuszne, wówczas konieczne będą konsekwencje natury personalnej. W przeciwnym razie odpowiedzialnością moralną obciążona będzie autorka artykułu. Z praktyki wiemy, że selekcja w bibliotekach szczególnie na wsi jest konieczna, bez niej wiele bibliotek nie mogłoby — na skutek ciasnoty lokalowej — pracować. Zahamowanie selekcji na skutek podejrzeń, bądź niesprawdzonych dokładnie faktów, może przynieść ogromne szkody.

Jerzy Lohman w artykule „Co widać z wypożyczalni?” (*Zycie Literackie* nr 49/79) pisze, że sytuację w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie udrożyła dopiero „czystka”, w wyniku której przeznaczono na makulaturę 10 procent całego księgozbioru. Były to w większo-

ści książki zniszczone, „spuchnięte od brudu”, pozycje o zdeaktualizowanej treści. Autor artykułu stwierdza, że główną bolączką obecnie jest sprawa zaopatrzenia w książki. Wyraża on pogląd, że wypożyczalnia wtedy może zastąpić czytelnikowi księgarnię, jeżeli posiada 4—5 egzemplarzy poszukiwanego tytułu (w przypadku lektur szkolnych znacznie więcej). Braki poszukiwanych książek na rynku księgarskim odbijają się fatalnie na kompletności księgozbiorów bibliotecznych. J. Lohman pisze, że biblioteki skarżą się na plagę kradzieży poszukiwanych a nieosiągalnych książek. Osoby przywłaszczające sobie książki biblioteczne tłumaczą najczęściej fakt niezwrócenia książki jej zagubieniem i chętnie płacą dwukrotną lub trzykrotną wartość tej książki. Trudno więc dziwić się personelowi bibliotek, że często po cichu ogranicza wypożyczanie poszukiwanych tytułów do wąskiego grona zaufanych ludzi — stwierdza autor artykułu. Przypomina on jednocześnie, że według przepisów roczne straty wypożyczalni wynikające z zacytowania, zagubienia itp. mogą wynieść do 5 procent księgozbioru, w praktyce są one jednak dużo niższe, bowiem „na siłę trzyma się i wciąż wypożycza wyszmelcowane kocmochy”.

Końcowe uwagi artykułu J. Lohmana odnoszą się do stanu czytelnictwa. Pisze on m.in., że o czytelnictwie decyduje nie środowisko — miejskie lub wiejskie — lecz czas: najmniej mają go chłopcy, robotnicy, pracujące kobiety, i ci czytają najmniej. Badania prowadzone w Polsce i za granicą przeczą potocznym opiniom o istnieniu różnic w czytelnictwie pomiędzy ludźmi o wykształceniu technicznym i humanistycznym. Podobno jedyną grupą zawodową, wyróżniającą się częstszym od innych kontaktem z książką są poloniści.

eLBe

## KRONIKA KRAJOWA

### SPOTKANIE MIĘDZYRESORTOWE POŚWIĘCONE REALIZACJI PLANU SPECJALIZACJI ZBIORÓW MATERIAŁÓW BIBLIOTECZNYCH

Z inicjatywy Państwowej Rady Bibliotecznej odbyło się w dniu 23 października 1979 r. międzyresortowe spotkanie poświęcone wdrażaniu planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych. Informację na temat przygotowań do realizacji planu specjalizacji przedstawił dyrektor generalny Centrum INTE inż. Mieczysław Derentowicz. W czasie spotkania dr Leon Łoś — sekretarz generalny Sto-

warzyszenia Bibliotekarzy Polskich przedstawił uchwały i wnioski ze Zjazdu SBP.

Spotkaniu przewodniczył wiceminister Kultury i Sztuki — dr Józef Fajkowski.

### POSIEDZENIA PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

W dniu 22 października 1979 r. odbyło się pod przewodnictwem wiceministra Kultury i Sztuki dr Józefa Fajkowskiego posiedzenie Prezydium Państwowej Rady Bibliotecznej z następującym porządkiem obrad: dyskusja nad opracowaniem Centrum INTE na temat aktualnego stanu i kierunków rozwoju bibliotek fachowych; przyjęcie informacji Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki

o stopniu realizacji wniosków PRB w sprawie rozwoju bibliotek naukowych.

W dniu 12 listopada 1979 r. odbyło się posiedzenie plenarne Państwowej Rady Bibliotecznej. Program posiedzenia obejmował dalszą dyskusję nad aktualnym stanem i kierunkami rozwoju bibliotek fachowych. Omawiano również propozycje zmian dotyczących udoskonalenia przyszłej organizacji Państwowej Rady Bibliotecznej.

Obrazom przewodniczył prof. dr hab. Witold Stankiewicz — wiceprzewodniczący PRB.

#### V KRAJOWA KONFERENCJA BIBLIOTEKARZY MUZYCZNYCH

W dniach 21—22 września 1979 r. odbyła się w Gdańsku V Krajowa Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych, zorganizowana przez Sekcję Bibliotek Muzycznych Zarządu Głównego SBP, Zarząd Okręgu Gdańskiego SBP i Bibliotekę Główną Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Gdańsku. Program konferencji obejmował następujące referaty: „Problemy polskiej instrukcji katalogowania alfabetycznego druków muzycznych XIX i XX wieku w świetle ostatnich dokumentów międzynarodowych” — ref. mgr Wojciech Tomaszewski; „Środki informacji w bibliotekach muzycznych” — ref. dr Kornel Michałowski; „Działalność dokumentacyjno-informacyjna Polskiego Centrum Muzycznego przy Polskiej Radzie Muzycznej” — ref. mgr Zofia Moszakowska. Po referatach przedstawione zostały komunikaty, a następnie uczestnicy konferencji zwiedzili wystawę „Działalność artystyczna i naukowa PWSM w Gdańsku”.

#### KONFERENCJA NA TEMAT CZYTELNICTWA PRASY I KSIĄŻKI TECHNICZNEJ

Rada Prasy Technicznej zorganizowała w dniu 15 października 1979 r. konferencję na temat czytelnictwa literatury technicznej. Na konferencji wygłoszone zostały następujące referaty: doc. dr hab. Jadwigi Kołodziejkiej „Przesłanki i źródła społecznego odbioru książki i czasopisma fachowego” oraz mgr Grażyny Straus „Czytelnictwo prasy i książki technicznej”. Po referatach wygłoszone zostały komunikaty, w których zaprezentowano wycinkowe badania i obserwacje na temat zainteresowań literaturą techniczną. Konferencja odbyła się w gmachu Naczelnej Organizacji Technicznej w Warszawie.

#### JUBILEUSZ 60-LECIA CENTRALNEJ BIBLIOTEKI WOJSKOWEJ

W dniu 3 października 1979 r. odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 60-lecia Centralnej Biblioteki Wojskowej. Z tej okazji odbyła się sesja jubileuszowa, którą otworzył Szef Głównego Zarządu Politycznego WP, Wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Włodzimierz Sawczuk. Program sesji obejmował następujące referaty: płk mgr Stanisława Kormana, dyr. CBW — „Historia, współczesność i perspektywy CBW”; dr Edwarda Palińskiego, sekretarza Państwowej Rady Bibliotecznej — „Miejsce i rola CBW w bibliotekarstwie polskim”; płk mgr Leszka Adamowa, zastępcy szefa Zarządu Kultury i Oświaty GZP WP — „Funkcje bibliotekarstwa wojskowego w systemie obronności kraju”; płk mgr Józefa Lewickiego, wicedyrektora CBW „Dorobek polskiego bibliotekarstwa wojskowego w kształtowaniu i umacnianiu przyjaźni i braterstwa broni armii Państw Sygnariuszy Układu Warszawskiego”. Po referatach miały miejsce wystąpienia przedstawicieli centralnych bibliotek Państw Sygnariuszy Układu Warszawskiego. Podsumowania i zamknięcia sesji dokonał zastępca Szefa GZP WP, Szef Zarządu Kultury i Oświaty gen. bryg. Albin Żyto. Program uroczystości jubileuszowych obejmował również otwarcie wystawy „Polska myśl wojskowa w służbie narodu”, zorganizowanej w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie przez Bibliotekę Narodową i Centralną Bibliotekę Wojskową.

#### ZAKOŃCZENIE X KONKURSU-PLEBISCYTU „BLIŻEJ KSIĄŻKI WSPÓŁCZESNEJ”

W dniu 11 października 1979 r. odbyła się w Olsztynie uroczystość zakończenia jubileuszowego X konkursu-plebiscytu „Blżej książki współczesnej” z udziałem pisarzy, których książki cieszyły się największym powodzeniem wśród uczestników plebiscytu, bibliotekarzy i księgarzy. Organizatorami uroczystego zakończenia X konkursu-plebiscytu „Blżej książki współczesnej” były: Centralna Rada Związków, WRZZ w Olsztynie, Redakcja „Głosu Pracy” i Ministerstwo Kultury i Sztuki.

#### OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA METODYCZNA

W dniach 4—8 listopada 1979 r. odbyła się w Osieczanach koło Myślenic ogólnokrajowa konferencja metodyczna pracowników instytutów i zakładów biblio-

tekoznawstwa i informacji naukowej szkół wyższych. Wiodącym tematem konferencji była teoria i praktyka nauczania bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Organizatorem konferencji był Zakład Bibliotekoznawstwa Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

### CENTRALNA INAUGURACJA XIII DNI KSIĄŻKI „CZŁOWIEK — ŚWIAT — POLITYKA”

Otwarcie centralnej wystawy książki społeczno-politycznej w zabytkowym budynku Akademii Rycerskiej w Legnicy w dniu 20 listopada 1979 r. zainaugurowane zostały XIII Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka”. Na uroczystość przybyli m.in.: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Bogdan Gawroński, pierwszy zastępca Ministra Kultury i Sztuki — Wiesław Bek, wiceprezes RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Leszek Bednarski oraz gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR — Stanisławem Cieślikiem i wojewodą legnickim — Ryszardem Romankiewiczem oraz liczni wydawcy, bibliotekarze, księgarze i działacze polityczni.

### EKSPOZYCJE BIBLIOTEKI NARODOWEJ

W dniu 16 listopada 1979 r. otwarta została w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie wystawa pt. „Juliusz Wiktor Gomułcki — pisarz, edytor, bibliofil”, zorganizowana przez Bibliotekę Narodową z okazji 70 rocznicy urodzin J. W. Gomułckiego. Na wystawie zgromadzono publikacje i fragmenty zbiorów jubilat.

Biblioteka Narodowa i Polski Komitet Olimpijski zorganizowały w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie wystawę pt. „Z dziejów kultury fizycznej i sportu w Polsce”. Wystawa czynna była od 30 listopada do 16 grudnia 1979 r.

### WYSTAWA KSIĄŻKI CZECHOSŁOWACKIEJ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

W dniu 5 grudnia 1979 r. otwarto w sali Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy

przy ul. Korzykowej 26 wystawę książek dla dzieci i młodzieży Wydawnictwa „Mładé Letá” z Bratysławy. Wystawę zorganizowały: Czechosłowacki Ośrodek Kultury i Informacji w Warszawie oraz Główna Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy.

L. B.

### II SPOTKANIE PRACOWNIKÓW DZIAŁÓW INFORMACJI

W dniach 14—16 listopada 1979 r. odbyło się w Jarocinie drugie w tym roku ogólnopolskie spotkanie pracowników działów informacyjnych wojewódzkich bibliotek publicznych zorganizowane przez Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej i Departament Bibliotek, Dómnów Kultury i działalności Społeczno-Kulturalnej MKiSzt. Konferencja w Rzeszowie (styczeń 1979 r.) wytyczyła kierunki rozwoju informacji w bibliotekach publicznych i ustaliła zasady szkolenia pracowników. Bieżący rok był pierwszym etapem realizacji przyjętych wówczas programów. Zakład Informacji Naukowej BN zorganizował pierwszy cykl seminariów nt. Gromadzenie i organizacja księgozbiorów podręcznych działów informacyjnych. Seminaria odbyły się w 6 bibliotekach wojewódzkich: Białystok, Rzeszów, Szczecin, Warszawa, Wrocław Zielona Góra. Spotkanie w Jarocinie poświęcone było m.in. ocenie szkolenia pod względem treści i formy. Ponadto omawiane były sprawy miejsca działu informacyjnego w strukturze organizacyjnej biblioteki, współpracy regionalnej bibliotek i ośrodków informacji oraz gromadzenia dokumentów o tematyce regionalnej. Ustalono, że w 1980 r. odbędą się dwa kolejne cykle seminariów nt. „Kartoteki zagadnieniowe jako uzupełnienie księgozbiorów podręcznych” oraz „Gromadzenie i opracowanie dokumentów o tematyce regionalnej”. W ramach ostatniego tematu szczególna uwaga zostanie zwrócona na sprawy zakresu i zasięgu formalnego gromadzonych dokumentów.

Z. KOLANOWSKA



# KRONIKA ZAGRANICZNA

## Z HISTORII KSIĄŻKI

We Władystoku 17 maja 1919 r. wydana została jednolita „Dzień książki”, w której obok reklamy księgarskiej znalazły się informacje o historii sztuki drukarskiej na Dalekim Wschodzie.

*V Mire Knig* 1979 nr 9

## UNIWERSALNA KONTROLA BIBLIOGRAFICZNA

10 lat temu odbyła się konferencja Generalnego Biura IFLA, która zapoczątkowała prace nad programem UBC (Uniwersalna Kontrola Bibliograficzna). Podczas tej konferencji, poprzedzonej przez Międzynarodową Konferencję Ekspertów d/s Katalogowania, powołana została pierwsza Grupa Robocza ISBD.

*International Cataloguing* 1979 nr 3

## MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM NT. ZASTOSOWANIA NORM W INFORMACJI

Seminarium odbyło się w Budapeszcie w dniach 4–12 czerwca 1979 r. Organizatorem była Węgierska Centralna Biblioteka i Centrum Dokumentacji (Országos Műszaki Könyvtár és Dokumentációs Központ) wspólnie z Węgierskim Narodowym Komitetem d/s UNESCO. Udział w nim wzięli przedstawiciele 13 krajów (w tym również Polski) oraz organizacji i instytucji międzynarodowych (IFLA, ISDS, ISO, UNESCO) zajmujących się teorią rozwoju normalizacji i praktycznymi aspektami zastosowania norm.

*International Cataloguing* 1979 nr 3

## BIBLIOTEKI DLA MŁODZIEŻY W ZSRR

W 1980 roku ma działać w ZSRR w każdej republice, w każdym kraju i okręgu samodzielna biblioteka dla młodzieży. Uczniowie ZSRR mają obecnie do dyspozycji 67 tys. bibliotek szkolnych, ponad 4 tys. bibliotek dziecięcych i 61 tys. bibliotek publicznych.

*Citatel'* 1979 nr 10

## NOWY SYSTEM PRODUKOWANIA KART KATALOGOWYCH

Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie zainstalowała nowy elektroniczny system, który umożliwi sporządzenie ponad 40 mi-

lionów opisów katalogowych rocznie na potrzeby własnej biblioteki i na zamówienie innych bibliotek. Nowy system nazywa się CARDS (Card Automation Reproduction Demand System) i został zaprojektowany przez firmę Xerox Elektro-Optical System.

*Ceskoslovenska Informatika* 1979 nr 9

## SZKOLENIE PRACOWNIKÓW INFORMACJI

18–22 września 1979 r. w Warszawie odbyło się pierwsze międzynarodowe seminarium wykładowców teorii i praktyki informacyjnej nt. Aktualne problemy przygotowania pracowników informacji pod kątem potrzeb MCINT.

*Vestnik MCNTI* 1979 nr 5

## 10-LECIE MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM INFORMACJI NAUKOWEJ I TECHNICZNEJ (MCNTI)

4 września 1979 r. odbyło się w Moskwie uroczyste spotkanie pracowników MCNTI poświęcone 10-leciu istnienia Centrum.

*Vestnik MCNTI* 1979 nr 5

## BIBLIOTEKARSTWO MEDYCZNE W USA

Stowarzyszenie Bibliotek Medycznych powołało Narodowe Biuro Doradcze d/s Wydawnictw. Biuro ma koordynować przepływ informacji w obrębie sieci bibliotecznej i informacyjnej służby zdrowia.

*Library Journal* 1979 nr 18

## WSPÓLNE WYDAWNICTWA KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

W Moskwie odbyło się spotkanie kierowników firm wydawniczych krajów socjalistycznych, którego przedmiotem była tematyka wspólnych publikacji przewidywanych w najbliższym roku. Oprócz obrad plenarnych odbywają się także spotkania: w Bratysławie na temat wydawnictw z zakresu ochrony przyrody i w Brnie z zakresu weterynarii.

*Poligrafija* 1979 nr 10

## NAJMNIEJSZA KSIĄŻKA NA ŚWIECIE

Najmniejszą książką na świecie będzie obecnie wydanie baśni ukraińskiego pisa-

rza i malarza Tarasa Szewczenko, twórcy nowej literatury ukraińskiej. Książka będzie miała 0,6 mm<sup>2</sup>, a wielkość czcionki wyniesie 0,0035 mm.

*Čtenář* 1979 nr 10

#### CZŁOWIEK A REPROGRAFIA

W Pradze odbył się w dniach 18–22 czerwca 1979 r. międzynarodowy kongres na temat reprografii. Kongres przebiegał pod hasłem „Człowiek a reprografia”.

*Knížnice a Vedecké Informácie* 1979 nr 5

#### NOWE CZASOPISMO

W kwietniu 1979 r. ukazał się pierwszy numer czasopisma „Journal of In-

formation Science”, które jest kontynuacją dawnego „Information Scientist”. Czasopismo będzie się ukazywać 6 razy w roku.

*Journal of Librarianship* 1979 nr 4

#### SPRAWY KLASYFIKACJI NA KONGRESIE IFLA

26 sierpnia 1979 r. odbył się na Uniwersytecie Kopenhaskim „Okrągły Stół Klasyfikacji” jako posiedzenie poprzedzające Kongres IFLA.

*FID News Bulletin* 1979 nr 10

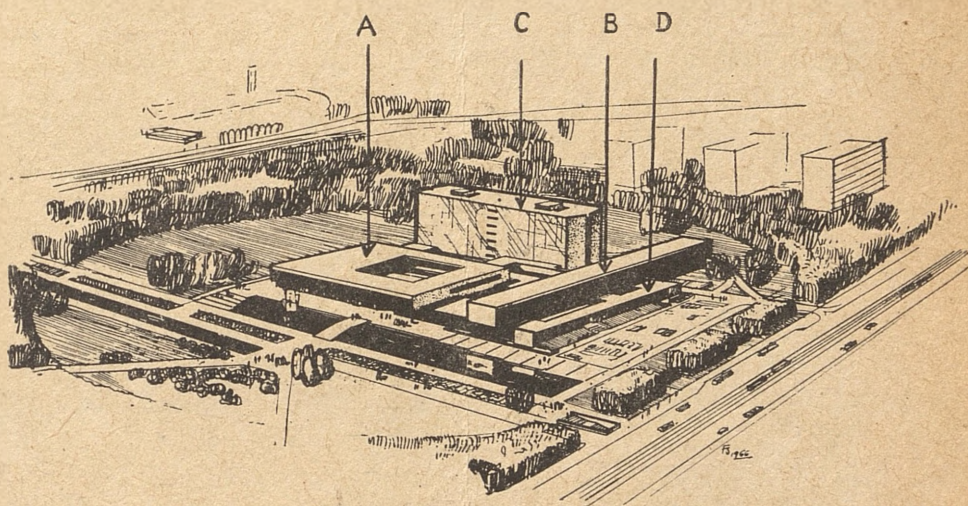
**Z. KOL.**

## INFORMACJA

### o stanie prac przy budowie nowej siedziby Biblioteki Narodowej

W dniu 31. XII. 1979 r. stan robót przedstawiał się następująco:

**Budynek „B”** (magazyn główny zbiorów) ukończono w stanie surowym, nie zamkniętym (brak przeszklonej ściany kurtynowej od strony północnej). Wykonano około 40% elewacji z piaskowca ściany południowej. Wewnątrz budynku prowadzono prace instalacyjne, wykonywano ścianki wewnętrzne i tynki.



**Budynek B** (mieszczący zespół pracowni)

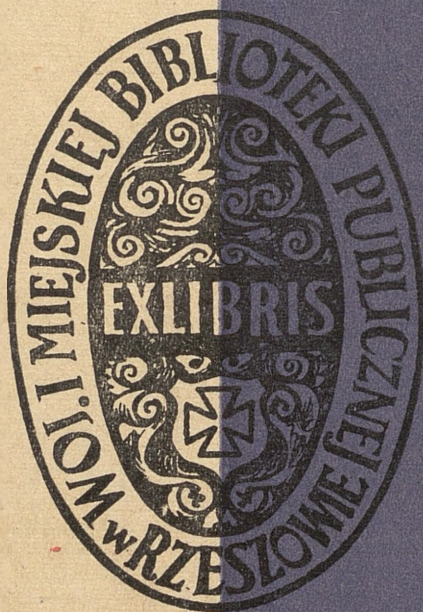
— wykonano konstrukcję 2 kondygnacji, podjęto montaż trzeciej kondygnacji.

**Budynek D** (warsztaty). Ukończony w stanie surowym zamkniętym. Trwały prace instalacyjne i tynkowanie ścian wewnętrznych.

Przed końcem 1979 r. nadeszły ze Szwecji pierwsze partie urządzeń klimatyzacyjnych.

J. Maj

Cena zł 10.—



**Indeks 35262**

---

Nakładem Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77,  
00-950 Warszawa, tel. 20-42-85, tel. wojskowy 337-87

---

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7  
Papier ilustr. V kl. B/1. Obj. 1.50 ark. druk., 2.00 ark. wyd., nakł. 8000  
Wojskowa Drukarnia w Gdyni. Zam. 1005. 1979. J-4.